



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
8
WRZEŚNIA
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 173 (14971)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Bok przy boku, a nie po przeciwległej stronie

Rezultatem współpracy – dobro mieszkańców

Nie byłoby może w tym spotkaniu nic nadzwyczajnego, bo dotychczasowe stosunki władz miasta i powiatu układają się tak, jak w ostatnim roku. To znaczy na stopie partnerstwa i przyjaźni. A tam, gdzie jest zgoda i zrozumienie – praca raźniej się posuwa. Tak mniej więcej w telegraficznym skrócie można byłoby określić temat wczorajszego spotkania – mera Wilna Artūrasa Zuokasa oraz naczelnika administracji powiatu wileńskiego Feliksasa Kolasauskasa.

Zarówno jeden, jak i drugi rozmówca podkreślali, że tylko razem możliwe jest szybsze i sprawniejsze rozwiązanie problemów wilnian.

"Takie ścisłe kontakty datują się właściwie od roku, od chwili, kiedy zarówno samorząd, tak też powiat, zdecydowały się na sprzedaż starych budynków i przeniesienie się na prawy brzeg rzeki Wilii. Jesteśmy bok przy boku, a nie po przeciwległej stronie ulicy (jak było dotychczas), dlatego też musimy działać wspólnie" – żartobliwie rozpoczął gospodarz stolicy.

Dalej Zuokas kontynuował: "Szczególnie bolesnym jest problem zwrotu ziemi prawowitym właścicielom. Dlatego utworzyliśmy robocze grupy z przedstawicielami naszej instytucji, tak też powiatu. W najbliższym czasie zwiększymy ilość pracowników w Departamencie Rozwoju Miasta, a obecnie przekazujemy powiatowi 110 kompute-



Przy chęci, kompromis można zawsze osiągnąć. Dowodem tego jest wykupienie przez samorząd od właściciela Polaka ziemi nad jeziorem Giluże. Obie strony były zadowolone, a zyskują wszyscy wilnianie Fot. Marian Paluszkiwicz

rów, bo sądzimy, że to wszystko pozwoli przyspieszyć ten proces".

Chociaż kwestia zwrotu ziemi nie była podstawowym tematem podczas wczorajszego spotkania, jednak nie dało się pominąć tak aktualnej sprawy.

Naczelnik administracji powiatu wileńskiego był tym razem nastawiony optymistycznie i wymie-

nił tak świeże jeszcze przykłady, kiedy spadkobiercy ze Strelczuk, jak też Buchty mogli otrzymać ziemię w naturze. Chociaż nie wszystko, ale tym nie mniej początki są i ten proces będzie postępował.

Dziennikarze byli nastawieni mniej optymistycznie, gdyż wymienione liczby – 402 i 6000 nie są współmierne. Pierwsza – to tylu

spadkobiercom zwrócono ziemię w stolicy, druga natomiast – to liczba pretendujących. A biorąc pod uwagę, że padła jeszcze jedna data – rok 2007 (jakoby do tego czasu ma być zakończony zwrot ziemi w stolicy) – wszystko trochę wyglądało na wyrost, albo na spotkanie przed wyborami.

(Dokończenie na str. 3)

"Nie będzie rozmów z dzieciobójcami"

Echa tragedii w Biesłanie

W zamachu terrorystycznym i operacji odbijania zakładników w Biesłanie zginęło 335 osób, w tym 156 dzieci – poinformowało wczoraj Ministerstwo Zdrowia rosyjskiej Osetii Północnej. Rany odniosło 705 osób, w tym 307 dzieci.

Agencja ITAR-TASS podała, że według organów śledczych akcją terrorystów w Biesłanie dowodził osobnik o pseudonimie "Pułkownik", który miał być zastępcą znanego czecheńskiego komendanta polowego Szamila Basajewa.

Oddział terrorystów liczył – według rosyjskich służb bezpieczeństwa – 32 ludzi. Żadnemu z terrorystów nie udało się uciec – jednego wzięto żywego, 31 zginęło, w tym dwie kobiety – zamachowczynią-samobójczynią – poinformował jeden ze śledczych. Wtorek był w Rosji drugim dniem żałoby narodowej po tragedii w Biesłanie.

Prezydent Rosji Władimir Putin dla ratowania dzieci w Biesłanie był gotów złamać zasadę niepodjęcia negocjacji z terrorystami – powiedział dziennikowi "Sueddeutsche Zeitung" rzecznik prezydenta Północnej Osetii Aleksandra Dzasochowa – Lew Dzugajew.

Jego zdaniem rozważano możliwość zwolnienia z więzienia aresztowanych czecheńskich rebeliantów, czego domagali się porywacze. "Terrorysty mogli otrzymać pieniądze, korytarz powietrzny, helikoptery lub samoloty" – twierdzi rzecznik.

Prezydent Władimir Putin zarzucił Zachodowi, że nawołuje Rosję do szukania dialogu z czecheńskimi separatystami, "Dlaczego wy się nie spotykacie z Osamą bin Ladenem, dlaczego nie zaprosicie go do Białego Domu czy Brukseli i nie zaczniecie z nim rozmów."

(Dokończenie na str. 4)

Operatorzy łączności nie mają możliwości

Niekontrolowany podsłuch

Ani Służba Regulowania Łączności, ani operatorzy łączności nie mają prawa i możliwości kontrolowania zakresu podsłuchu rozmów przez służby operacyjne, a także używanego sprzętu.

Wczoraj przedstawiciele Służby Regulowania Łączności oraz operatorów łączności komórkowej i przewodowej stwierdzili to członkom tymczasowej komisji parlamentarnej, badającej potencjalne nadużycia stróżów prawa w toku działalności operacyjnej.

"Jest to dowodem tego, że sytuacja częściowo jest niekontrolowana bądź kontrolowana w niedostatecznym stopniu. Wszystko to skłania do wielkiego zatroskania" – po posiedzeniu powiedział dziennikarzom przewodniczący komisji liberalny centrysta Raimondas Šukys.

"Służba Regulowania Łączno-

ści nie sprawuje specyficznej kontroli (podsłuchu – BNS), nie jest to przewidziane ustawowo. (...) Ustawa o działalności operacyjnej nie określa żadnych wymagań wobec stosowanego sprzętu" – powiedział komisji kierownik działu prawa tej służby Tomas Lamanuskas.

Operatorzy łączności komórkowej twierdzą, że otrzymują tylko komunikaty z Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) o sankcjach na podsłuch rozmów, ale nie mogą kontrolować ani zakresu podsłuchów, ani ich prawowitości, nie znają też podsłuchiwanym numerów.

Jak twierdzi kierownik działu regulacji prawnych spółki "Bitė GSM" Tomas Ivanauskas, po zastosowaniu dodatkowej aparatury, można by było utrwalić liczbę i czas podsłuchów, ale nie jest to uregulowane prawnie.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE

Praworządność — 5

Wieloletnia zwłoka

Oskarżonemu o działalność antypaństwową w roku 1991, byłemu ryskiemu omonowcowi Igorowi Gorbanisowi dopiero w tym tygodniu wręczono wniosek oskarżający, chociaż na Łotwie jest on już od czerwca ub. roku, kiedy go Litwa wydała Łotwie.

Zdrowie — 6

Niebezpieczne „pajęczki”

Kleszcze – to stworzenia bardzo żywotne. Ponieważ są odporne na mróz, w lasach można je znaleźć jeszcze w listopadzie. Lubiące wilgoć pasożyty mogą unieszkodliwić tylko bezpośrednie ultrafioletowe promienie słoneczne. Zimą kleszcze zapadają w śpiączkę.

Gospodarka — 8

Dobra opinia konsumenta

Produkcja największych litewskich przetwórci mięsnych już jest dostępna w sklepach sąsiedniej Polski.

Sport — 9

Największe zwycięstwo Petrowej



Najwyżej rozstawiona w turnieju US Open Henin-Hardenne przegrała 3:6, 2:6 z Rosjanką Nadieżdą Petrową (nr 14.). „To na pewno największe zwycięstwo w mojej karierze” – powiedziała Petrowa.

Sentencja

Powinniśmy się dziwić jedynie temu, że możemy jeszcze się dziwić.

LA ROCHEFOUCAULD



9 771 392 040004

KRAJ

Kalejdoskop aktualności

Dowództwo NATO odwiedzi Litwę

Do Litwy przybędzie naczelne dowództwo wojskowe Sojuszu Północnoatlantyckiego — Komitet Wojskowy NATO. Celem wizyty komitetu jest omówienie zagadnień polityki wojskowej NATO.

W dniach 12-13 września przybędą na Litwę przewodniczący komitetu generał Harald Kujat, członkowie komitetu — głównodowodzący państw członkowskich NATO, a także szef Głównego Sztabu Transformacji Sił Sojuszniczych gen. James Jones oraz głównodowodzący sił sojuszniczych w Europie admirał Edmund Giambastiani.

Optymizm premiera

Algirdas Brazauskas jest przekonany, że obecna rządząca większość socjaldemokratów i socjalliberałów w październiku wygra wybory do nowego Sejmu.

W wywiadzie dla Radia Litewskiego lider socjaldemokratów Brazauskas powiedział, że istniejąca od trzech lat koalicja z socjalliberałami jest dostatecznie mocna i dlatego też nie bierze się pod uwagę koalicji z innymi partiami.

"Pierwszy krok"

Kierowany przez posła Stanisłosa Buškevičiusa Związek Młodej Litwy i Nowych Narodowców po wyborach do Sejmu zamierza połączyć się z kierowanym przez byłego premiera Gediminasą Vagnoriusa Związkiem Społecznym Chrześcijańskich Konserwatystów.

O takiej możliwości wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie mówił Buškevičius, kandydujący do Sejmu z listy tego związku. „Tylko konsolidując siły centrum i prawicy możemy zdobyć więcej głosów wyborców” — stwierdził, dodając, że wybory do Sejmu są „pierwszym krokiem”.

Powtórne podejście

Prezydent Valdas Adamkus w najbliższym czasie zamierza ponownie wnieść do Sejmu na zatwierdzenie projekt uchwały o kontynuacji udziału żołnierzy litewskich w operacjach międzynarodowych.

Prezydent powinien uczynić to ponownie po tym, gdy w połowie sierpnia Sejm odrzucił projekt podobnej uchwały. Parlamentarzystom nie spodobało się wtedy, że projekt konkretnie nie określał, ilu żołnierzy weźmie udział w misjach w Iraku, na Bałkanach i w Afganistanie. Obecnie w misjach zagranicznych pełni służbę około 210 żołnierzy litewskich, w tym najwięcej w Iraku.

Szkolenie oficerów lotnictwa

W Litewskiej Akademii Wojskowej (LAW) wczoraj rozpoczęły się międzynarodowe kursy kapitanów lotnictwa, które trwać będą do końca roku i których celem jest doskonalenie mistrzostwa zawodowego młodszych oficerów lotnictwa wojskowego krajów bałtyckich.

Kurs rozpoczęło 8 oficerów lotnictwa litewskiego, 5 — lotewskiego i 2 — estońskiego. Jak głosi komunikat prasowy akademii, w ciągu 16 tygodni będą oni gotowi do objęcia stanowiska dowódcy oddziału jednostki lotnictwa wojskowego lub oficera sztabu. Ideę kursu aktywnie poparli nie tylko oficerowie Wojska Litewskiego, ale też partnerzy z NATO, którzy zaoferowali swych wykładowców.

Sukces mógłby być większy

Centrum Szymona Wiesenthala, zajmujące się poszukiwaniem i ściganiem nazistów, zaliczyło Litwę do nielicznej grupy krajów, w których osiągnięto pewne wyniki w ujawnianiu zbrodni wojennych i karaniu winnych.

W dorocznym raporcie Centrum kraje, według tego kryterium, zostały podzielone na sześć kategorii, a Litwa zaliczona jest do kategorii trzeciej (C) razem z Austrią, Włochami, Łotwą i Polską. Kraje kategorii C w raporcie zostały określone, jako posiadające minimalny sukces, który mógł być większy, więc muszą one dolożyć dodatkowych starań w tej sprawie. BNS

W Białej Wacie rozpoczęło się litewsko-polskie VI seminarium agroturystyczne

Region o walorach turystycznych

O tym, że Wileńszczyzna, mająca niezwykle ciekawą przeszłość historyczną, jest też regionem o doskonałych walorach turystycznych i wypoczynkowych, teoretycznie wiemy wszyscy. Gdy jednak mamy tego naukowe potwierdzenie, poparte wywodami współczesnych teoretyków turystyki, krajoznawstwa i tradycji kulturowych, dopiero wtedy zaczynamy doskonale uświadamiać sobie, po jakiej ziemi chodzimy.

Właśnie podczas pięciu poprzednich seminariów i rozpoczętej wczoraj szóstej takiej imprezy w Wileńskiej Pomaturalnej Szkole Rolniczej, o czym „Kurier” już informował, jednym z podstawowych tematów jest „Rozwój turystyki wiejskiej na Wileńszczyźnie, Mazowszu i Podlasiu”.

Dr Stanisław Hejbowicz, dyrektor WPSzR, zainaugurował imprezę i przedstawił przybyłych na otwarcie gości, wśród których m. in. byli: Danguolė Kasperavičienė, st. specjalista Ministerstwa Oświaty i Nauki LR, Stanisław Cygnarowski, Konsul Generalny RP w Wilnie, prof. dr hab. Marian Podstawka, dziekan Wydziału Ekonomiczno-Rolniczego SGGW, dr Adas Jakubauskas, prezes Związku Wspólnot Tatarskich i redaktor pisma „Tatarzy Litwy” oraz prof. dr hab. Zygmunt Przychodzeń, jeden



Na sali w WPSzR w Białej Wacie znajdowali się naukowcy i specjaliści od spraw agroturystyki

z najbardziej zaangażowanych badaczy Wileńszczyzny, redaktor naukowy książek i roczników, nawiązujących problemy rozwoju turystyki wiejskiej.

Jednym z celów seminarium jest upamiętnienie tak wielkich Polaków, jak Władysław Grabski, Karol Brzostowski oraz takich dat, jak 60. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego, rocznica bitwy pod Monte Cassino oraz innych wydarzeń bliskich sercu każdego Polaka. O tym właśnie mówił na początku Zygmunt Przychodzeń, podkreślając, że to wszystko tworzy historię oraz oddziałuje na ludzkie emocje, pobudzając uczucia patriotyczne. Profesor Przychodzeń na seminarium przygotował dwie ciekawe monografie o Władysławie Grabskim, założycielu Banku Polskiego oraz o Karolu Brzostowskim, twórcy Rzeczypospolitej Sztabińskiej i polskiej szkoły agrobiznesu.

Jak powiedział „Kurierowi” dr Stanisław Hejbowicz, dyrektor WPSzR, organizowane szósty rok z rzędu seminarium litewsko-polskie mają wielkie znaczenie zarówno naukowe, jak też praktyczne. Naukowcy podpowiadają, w jaki sposób na Wileńszczyźnie, mającej

predyspozycje do rozwoju turystyki wiejskiej, należy rozstrzygać problemy związane z jej rozwojem.

Warto odnotować, że najbardziej ciekawą częścią seminariów są wyjazdy w teren na tzw. warsztaty, podczas których uczestnicy poznają z bliska walory krajoznawcze, kulturowe i historyczne poszczególnych miejscowości. Te warsztaty są tym bardziej ciekawe, że prowadzą je tacy znawcy, jak prof. Przychodzeń, mgr Zajączkowski, mgr Treszczyński.

Właśnie w dniu dzisiejszym warsztaty naukowe odbywają się na Szlaku Trockim, jutro na Szlaku „Dolina Wili” i pojutrze — częściowo na Szlaku Napoleona Bonaparte i Józefa Piłsudskiego. 11 września seminarium zakończy pracę.

Ważne jest, aby wiedza o każdej konkretnej miejscowości była popularyzowana, chociażby przez media i docierała do właścicieli zagrod agroturystycznych. Turystów bowiem, wybierających odpocznik na wsi, nie zawsze interesują tylko „ryby i grzyby”, często też chcieliby poznać dzieje i tradycje danej miejscowości.

Jadwiga Podmostko
Fot. Zbigniew Markowicz



Profesor Zygmunt Przychodzeń napisał wiele prac o Wileńszczyźnie

W tym roku mniej wyrąbano państwowych lasów

Lepiej zbilansowane wyreby

W tym roku na Litwie lasu państwowego zamierza się wyrąbać o 2,6 proc. mniej w porównaniu z rokiem 2003 — ogółem 3,7 mln metrów sześciennych.

W roku 2004 ogólny zakres wyrebu lasu, w porównaniu z rokiem ubiegłym, nie zmieni się i będzie stanowił 6 mln metrów sześciennych, przewiduje biuletyn informacyjny Ministerstwa Środowiska i Litewskiego Stowarzyszenia Właścicieli Lasów „Infomedis”.

W ubiegłym roku na Litwie wyrąbano 3,8 mln m³ lasów państwowych, a także wydano zezwolenia na wyrąb 2,2 mln m³ lasów prywatnych.

W pierwszym półroczu tego roku w lasach prywatnych zezwolono na wyrąb 1,2 mln metrów sześciennych drewna, a w lipcu-grudniu prawdopodobnie zezwoli się

na wyrąb 1,1 mln m³.

Ogółem na Litwie w ciągu drugiego półrocza tego roku zamierza się wyrąbać 3 mln m³ lasu — tyleż wyrąbano w pierwszym półroczu tego roku, czyli o 15, 4 proc. więcej w porównaniu z lipcem-grudniem ub. roku. W tej liczbie przewidziany jest wyrąb około 1,9 mln m³ lasu państwowego.

Jak informuje biuletyn, tegoroczne wyreby są bardziej zbilansowane, zwłaszcza w lasach państwowych, dostarczających na rynek około 60 proc. drewna.

Wzrost wyrebow w lasach prywatnych ustabilizował się — w miarę wzrostu obszaru lasów prywatnych w ostatnich latach oferta na nie wzrasta o blisko 10 proc. rocznie.

Biuletyn informuje, że obecnie podaż drewna znacznie się zmniejszyła, w związku z czym ceny jego

wzrosły do najwyższego poziomu w ciągu ostatnich 5 lat.

W ciągu pierwszego półrocza tego roku podaż drewna zmniejszyła się o blisko 5-10 proc., ale prawdopodobnie w drugim półroczu będzie większa o blisko 10 proc. w porównaniu z tym samym okresem ub. roku.

Według danych Departamentu Statystycznego, w styczniu-czerwcu tego roku cena okraglaków była o blisko 10 proc. wyższa niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, a rentowność sektora gospodarki leśnej w ciągu roku wzrosła o 1/10. Tymczasem przemysłowi drzewnemu udało się podnieść ceny produkcji w ciągu roku zaledwie o 4 proc., w związku z czym rentowność przedsiębiorstw przemysłowych zmniejszyła się o blisko 10 proc.

BNS

Mieszkania najdroższe w Wilnie

Wielki wpływ studentów

U progu roku szkolnego ceny wynajmu mieszkań wśród trzech największych miast Litwy — Wilna, Kowna i Kłajpedy — są najwyższe w stolicy.

Jak twierdzą analitycy, zaważyła na tym większa siła nabywca mieszkańców stolicy. Największa liczba studentów w Wilnie również się przyczynia do najwyższych cen wynajmu, ponieważ podnosi popyt na mieszkania.

Jak informuje ekspert przedsiębiorstwa nieruchomości „Negrita” Milda Dieninytė, wśród wileńskich studentów największą popularnością cieszą się najtańsze mieszkania w tzw. dzielnicach sypialnych. Jak twierdzi ekspert, studentom przede wszystkim zależy na cenie — popularne są mieszkania 1-pokojowe w cenie 400-600 Lt miesięcznie,

nie licząc usług komunalnych.

O wiele mniej za wynajęcie mieszkania płacą przybyli do Kowna. Tu 1- lub 2-pokojowe mieszkanie można wynająć za 200-300 Lt. Nie ma różnicy cen między mieszkaniem 1- i 2-pokojowym, umeblowanym lub nie.

Jak twierdzi dyrektor kowieńskiej agencji nieruchomości „Forto siena” Evaldas Andriūnas, mieszkania studentom zazwyczaj wynajmują rodzice, którzy niekiedy za jedno lub 2-pokojowe mieszkanie dają nawet 1500 Lt. Największą popularnością cieszą się jednak mieszkania w cenie od 150 Lt miesięcznie.

W Kłajpedzie w tym roku ceny wynajmu mieszkań wzrosły o 10 proc. W portowym mieście wynajęcie 1-pokojowego mieszkania

kosztuje miesięcznie 200-300 Lt, 2-pokojowego — 300-400 Lt. Przypuszczalnie z rozpoczęciem sezonu grzewczego ceny mieszkań w Kłajpedzie się obniżą.

Jak twierdzą eksperci, raczej wszyscy studenci chcą znaleźć mieszkanie z meblami. Natomiast obecność gospodarzy nie jest pożądana. Eksperci twierdzą, że mieszkania z gospodarzami przyszli lokatorzy wybierają w krytycznym wypadku. W Kłajpedzie taki wariant jest popularniejszy.

Gorzej uposażeni studenci zgadzają się na wspólne zamieszkanie z gospodarzami. W tym wypadku pokój włącznie z usługami komunalnymi kosztuje około 200 Lt. Poszukiwane są mieszkania z samotnymi, starszymi gospodarzami bądź bez małych dzieci. **BNS**

Bok przy boku, a nie po przeciwległej stronie

Rezultatem współpracy – dobro mieszkańców

(Dokończenie ze str. 1)

Zbigniew Balcewicz, wicenczelnik administracji powiatu, którego „Kurier” poprosił o wypowiedzenie się w kwestii terminów, miał co do nich pewne zastrzeżenia, chociaż również odnotował sporo dodatkowych zmian. Rozmów-

ca przede wszystkim powiedział o pozytywnym oddziaływaniu nowelizowania w sierpniu roku bieżącego (31.08.2004) „Ustawy o przywróceniu prawa własności do nieruchomości” z 29 września 1997 r., co dało m. in. ustalenie terminów. Nie mniej też ważnym

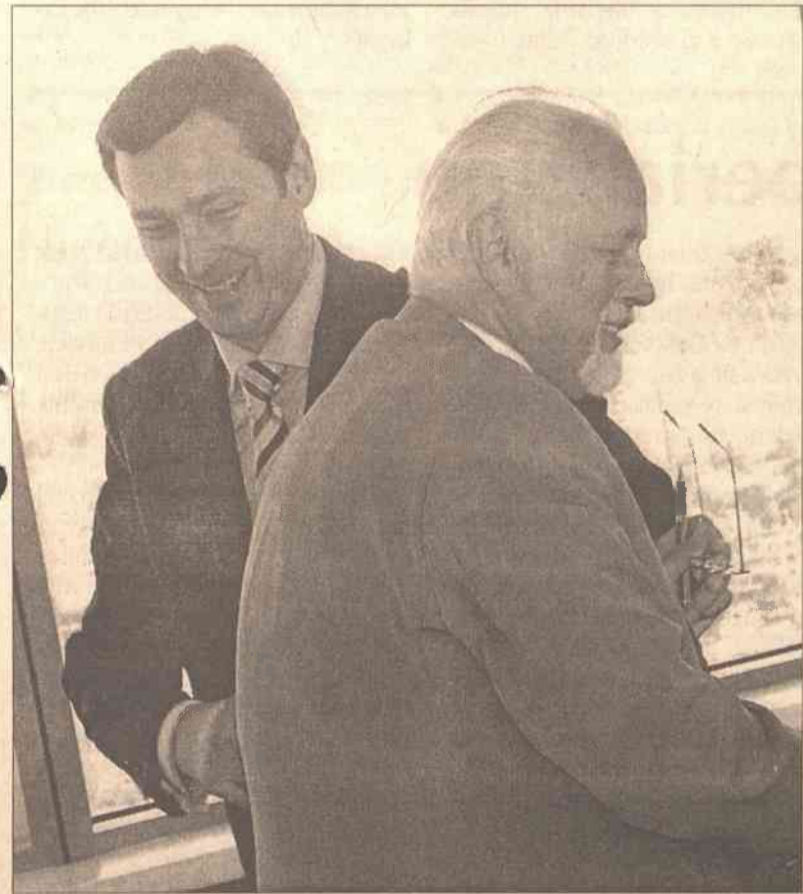
punktem nowelizacji jest możliwość zaskarżenia instytucji (o ile źle pracuje) do przedstawiciela rządu na powiat.

Mówiąc o terminach sporządzenia np. planów miejscowości tzw. sznurowych (zagonowych) wicenczelnik odnotował, że mają być realizowane w ciągu 6 miesięcy. Biorąc pod uwagę, że na dzień dzisiejszy spośród 60 takich miejscowości podwileńskich plan sporządzono tylko dla jednej – Zaścianka (Użusienis), widoczny jest ogrom zakresu prac. A mówiąc np. o Zaścianku, to z ogólnych 300 ha, zaplanowano do zwrotu w pierwszym rzucie tylko piątą część, czyli 60 ha.

Natomiast, jeżeli chodzi np. o Buchtę, nasz rozmówca powiedział, że przed trzema laty samorząd miasta Wilna zatwierdził plan detaliczny terenu tej byłej podwileńskiej wsi, dzieląc ziemię na działki o przeznaczeniu komercyjnym, które miały być sprzedane na aukcjach. Dlatego cieszy, że takie plany nie zostały zrealizowane i prawowici spadkobiercy otrzymali ziemię.

Wszyscy wypowiadający się byli zgodni co do jednego, że każdy przypadek zwrotu ziemi ma być rozpatrywany bardzo dogłębnie, dużo zależy nie tylko od rzeczy najważniejszych — przestrzegania wszelkich dokumentów prawnych, ale też od ludzkiego traktowania każdego pretendenta.

Helena Gładkowska



Można i należy pracować tylko bok przy boku – uważają Artūras Zuokas i Feliksas Kolosauskas
Fot. Marian Paluszkiwicz

Operatorzy łączności nie mają możliwości

Niekontrolowany podsłuch

(Dokończenie ze str. 1)

Zdaniem przewodniczącego komisji Šukysa, niedostateczna kontrola podsłuchów stwarza przesłanki do „nadużyć” ze strony nieuczciwych funkcjonariuszy.

W czwartek komisja zamierza zaprosić na swe posiedzenie przedstawicieli Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego oraz kilku innych służb operacyjnych.

Tymczasowa sejmowa komisja śledcza została utworzona w poło-

wie sierpnia z inicjatywy socjaldemokratów, socjalliberalów, liberalnych centrystów i konserwatywistów, których przedstawiciele tego lata zostali uwikłani w skandal korupcyjny. Komisja wyjaśnia, czy funkcjonariusze prowadzący działalność operacyjną nie nadużyli swych praw, nie złamali praw człowieka i swym postępowaniem nie zamierzali wpłynąć na procesy polityczne.

Budzi podejrzenie fakt, że w sie-

dzibach wspomnianych czterech partii agencji Służby Badań Specjalnych zarekwirowali dokumenty przed czerwcową drugą turą wyborów prezydenta.

Trzy z czterech wspomnianych partii w drugiej turze poparły obecnego prezydenta Valdas Adamkusa. Ten zaś w sierpniu wezwał Sejm do zbadania działań stróżów prawa. Tymczasowa komisja śledcza swe wnioski ma przedstawić Sejmowi do końca września. **BNS**

Dziś uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

Matka Boża Siewna

8 września uznano umownie za dzień Jej Narodzin, bowiem dokładnej daty nikt nie zna, gdyż w owych czasach po prostu nie prowadzono ksiąg metrykalnych, a ustne przekazy były bardzo sprzeczne.

Źródła podają, że urodziła się w Nazarecie i była córką św. Anny i św. Joachima, którzy pochodzili z rodu Dawida. Wiele lat byli bezdzietni i dopiero niemal u schyłku wieku doczekali się córki, której dali imię Maryja. Jak uczy Kościół, Maryja była uwolniona od zmyślenia grzechu pierworodnego i wzrastала w łasce u Boga i ludzi. Jeszcze we wczesnym dzieciństwie poświęciła się służbie Bogu i całe dni spędzała na modlitwie lub posłudze w świątyni. Maryja jako pierwsza z kobiet dała nam doskonały przykład i wzór wyjątkowej świętobliwości. Jeśli nasza prarodzicielka Ewa poprzez swój postępek pogrążyła nas na wieki w grzechu, to Maryja nas z tego grzechu wyzwoliła, rodząc nam Zbawiciela świata. To właśnie Maryja w sposób bardzo namacalny pokazała nam, jak wiele może w życiu zdziałać kobieta: może zrujnować, ale może i zbudować.

Z racji tego, że stała się potem Matką Bożą, w ciągu pierwszych



lat chrześcijaństwa, Kościół nie zezwalał na nadawanie na chrzcie imienia Maria. Zwyczaj ten wszedł w życie znacznie później i przestrzegano, by imię to nadawać tylko dzieciom z porządnych i religijnych rodzin.

Zarówno w Polsce, jak i w naszym kraju, wierni jeszcze nazywają dzień Narodzin Matki Bożej po prostu Matką Bożą Siewną, ponieważ od tej uroczystości rozpoczynają się siewy ozimin.

Julitta Tryk

Za półtora roku – rekonstrukcja parku w Wace Trockiej

Wytypowali eksperci



Po przeprowadzeniu dokładnej analizy i uwzględnieniu wielu kryteriów międzynarodowi eksperci zdecydowali, że renowacji zostanie poddany historyczny park w Wace Trockiej
Fot. Marian Paluszkiwicz

Międzynarodowi eksperci w zakresie parków historycznych i ich ochrony, po zlustrowaniu trzech znajdujących się w pobliżu Wilna parków, zaprojektowanych przez słynnego XIX-wiecznego architekta krajobrazu Eduarda André, postanowili odrestaurować i przystosować do potrzeb turystyki kulturalnej park w Wace Trockiej.

Eksperci z Francji, Włoch, Belgii, Rumunii i Luksemburga dokonali oceny trzech parków — w Wace Trockiej, w Landwarowie i w Zatroczu. Typując parki specjaliści wzięli pod uwagę wartość historyczną, możliwości ich odwiedzenia przez społeczność, właścicieli parku oraz inne kryteria.

Renowacja historycznego parku w Wace Trockiej ma się rozpocząć w 2006 r. **BNS**

Pierwszy etap tego projektu, który potrwa około roku, będzie obejmował szkolenia młodych specjalistów przy współpracy ekspertów litewskich i zagranicznych oraz przygotowanie studium o możliwości renowacji parków historycznych.

Do czwartku wytypuje się trzech specjalistów, którzy w ciągu pół roku będą się kształcili metodą zdalną z pomocą Internetu. Następnie przewidziano dla nich dwa seminaria w marcu i maju bądź czerwcem 2005 r. we Florencji (Włochy).

Wytypowani litewscy specjaliści zobowiążą się do udziału w 2005 r. w opracowaniu studium o możliwości renowacji historycznego parku w Wace Trockiej, a po roku — w procesie tej renowacji. **BNS**

Polska

Kwaśniewski
mecenasek Słowacji

Tytuł Mecenasa Słowacji 2003 odebrał wczoraj prezydent Aleksander Kwaśniewski. Tytuł przyznała mu założona przez ambasadora Słowacji Magdę Vasarjovą fundacja Ani pro Futuro.

Vasarjova określiła prezydenta jako jednego z twórców sukcesu Słowacji — uzyskania członkostwa w NATO i Unii Europejskiej. "Jeżeli mogłem być przydatny, jeżeli Polska mogła być adwokatem Słowacji — jestem rad" — replikował Kwaśniewski. Zaproponował, żeby Polska i Słowacja wspólnie rozwały organizację igrzysk zimowych w 2014 roku.

Forum
Mediów Polonijnych

Bez udziału dziennikarzy, bez mediów polonijnych informacja o działalności państwa polskiego i Polsce nie dotarłaby tak szeroko — powiedziała wczoraj w Tarnowie podczas inauguracji XII Światowego Forum Mediów Polonijnych wice-marszałek Senatu Jolanta Danielak.

W tegorocznym, XII już Światowym Forum Mediów Polonijnych bierze udział ponad 150 polskich dziennikarzy pracujących poza granicami Polski. Dla najbardziej zasłużonych w tym dziele wręczyła nagrody "Fidelis Poloniae" 2004. Nagrodami uhonorowane zostały działaczka polonijna z Rosji Halina Subotowicz-Romanow i "Dziennik Związkowy" z Chicago.

Starania o 707 mln euro

W roku 2004 kwota dofinansowania projektów z unijnego Funduszu Spójności, o jaką Polska może zabiegać, to 707 mln euro.

Projekty będące kontynuacją przedsięwzięć funduszu ISPA pochłoną 271,8 mln euro, na nowe projekty pozostanie więc 435,2 mln euro — poinformował wczoraj w Warszawie na konferencji prasowej minister środowiska Jerzy Swatoń. Ministerstwo Środowiska, pod koniec sierpnia, przekazało Komisji pierwsze 35 wniosków. Projekty dotyczą głównie inwestycji infrastrukturalnych w zakresie gospodarki wodno-ściekowej. 35 projektów opiewa na łączną kwotę 467,7 mln euro, co stanowi ponad 107 proc. wykorzystania alokacji, czyli dostępnej kwoty dofinansowania na ochronę środowiska.

Podejrzany o terroryzm
opuścił areszt

23-letni Mickael N., który decyzją Sądu Okręgowego w Poznaniu został zwolniony z aresztu, wrócił do domu swojej przyjaciółki w Swarzędzu k. Poznania.

Nie chciał rozmawiać z dziennikarzami. "Mickael jest szczęśliwy, że mógł opuścić areszt, ale chce teraz wypocząć i zadzwonić do rodziców. Dlatego nie chciał z państwem rozmawiać" — powiedziała wczoraj dziennikarce zebranym wokół Aresztu Śledczego w Poznaniu obrońca Karolina Słuzewska.

"Nie będzie rozmów z dzieciobójcami"

Echa tragedii w Biesłanie

(Dokończenie ze str. 1)

Czy jak go spytacie, czego chce, i dacie mu to, to czy zostawi was w spokoju? — pytał z sarkazmem Putin, którego słowa relacjonuje we wtorek brytyjski dziennik "Guardian".

"Skoro wy uważacie, że są granice rozmów z tymi sukinsynami, to dlaczego my mamy rozmawiać z dzieciobójcami — dodał. — Nikt nie ma moralnego prawa nakazywać nam takich rozmów".

Putin mówił o tym w czasie nocnego spotkania z rosyjskimi uczonymi i grupą zagranicznych korespondentów. Jedynym medium, które informuje o tym spotkaniu, jest "Guardian".

Dyplomatyczny spór między Rosją a Unią Europejską rozpoczął się od wypowiedzi szefa MSZ Holandii, obecnie przewodniczącej UE. Bernard Bot miał poprosić rosyjskie władze o wyjaśnienia w sprawie krwawego rozwiązania sytuacji w Biesłanie, w Osetii Północnej.

Kreml wyraził oburzenie z powodu wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Holandii.

Rzeczniczka UE Emma Udwin wyjaśniła, że nie było w tym krytyki rosyjskich władz, doszło do nieporozumienia.

Prezydent Putin wykluczył wszczęcie niezależnego śledztwa w sprawie szturmu na szkołę w Biesłanie.

Komentarz prof. Bohdana Cywińskiego

Triumf rosyjskiego imperializmu

To, co dotarło do nas ze szkoły w osetyjskim Biesłanie, jest straszne. Na Manhattanie ginęli dorośli. Mordowanie dzieci, które przyszły, żeby uczyć się i poznać ten piękny, ciekawy świat, mordowanie celowo zaplanowane i starannie przygotowane, to zbrodnia, wobec której błędnie wszystko inne. Czegóż gorszego nie umiemy wymyślić. Kwalifikacja moralna tego czynu musi więc chyba być krańcowa. To jasne, — pisze we wczorajszej Rzeczpospolitej prof Bohdan Cywiński.

Sens polityczny tego przedsięwzięcia jasny bynajmniej nie jest.

Nie wiemy, kim byli jego mocodawcy. Wiarygodnej odpowiedzi na ten temat — niby od kogo? — nie otrzymamy zapewne nigdy.

Bezpośrednio zaatakowano dzieci i ich rodziców. Dzieci i rodziców osetyjskich — kaukaskich, nie rosyjskich. Tytuł "Rz" brzmi: "Rosja w żałobie", ale nad trupami swych dzieci wyją z bólu matki kaukaskie, nie rosyjskie. Biesłan nie leży w Rosji! Leży w kraju przez imperium rosyjskie od 168 lat okupowanym i — my Polacy — powinniśmy tę różnicę rozumieć lepiej niż ktokolwiek inny. Z Moskwy do Biesłanu jest geograficznie nieco bliżej niż z Warszawy, ale psychicznie jest odwrotnie. A dzisiaj żałoba — ta prawdziwa — jest osetyjska.

Akcja miała cel polityczny, wykraczający poza Biesłan i poza Osetię. Liczyła się w niej Rosja, Kaukaz — i świat, a ściślej: jego opinia



Wtorek był w Rosji drugim dniem żałoby narodowej po tragedii w Biesłanie

Fot. EPA-ELTA

nie. Putin zapewnił, że nie będzie się sprzeciwiał, jeśli parlament rosyjski postanowi przeprowadzić własne śledztwo. Według Putina terrorystów, za których on uważa czeczeńskich rebeliantów, należy likwidować. "Może nie mam racji, ale (była premier W. Brytanii) Margaret Thatcher, którą raz spotkałem, powiedziała: "Człowiek, który wychodzi na ulicę, by zabijać innych, sam powinien być zabity" — powiedział rosyjski prezydent.

Gdy jeden z jego rozmówców poruszył kwestię zarzucanych siłom rosyjskim przypadków łamania praw człowieka w Czeczenii, Putin nie zaprzeczał, powiedział jednak, że on nie ma z tym nic wspólnego. Porównywał te zbrodnie do zachowań amerykańskich strażników z więzienia Abu Ghraib, pod Bagdadem, za które również — jak powiedział — nie odpowiada George W. Bush. Kryzys w Biesłanie sprawia wrażenie rozmyślnego ataku wy-

mierzzonego w umiarkowane przywództwo czeczeńskie na czele z Aslanem Maschadowem — taką opinię wyraził wczoraj Achmed Zakajew, rzecznik tego czeczeńskiego prezydenta, odsuniętego od władzy przez Rosjan w wyniku inwazji 1999 roku, w wypowiedzi dla dziennika "The Independent".

"Komu najbardziej szkodzi incydent na tak dużą skalę? Oczywiście Maschadowowi" — argumentuje Zakajew.

o tym, co dzieje się na Kaukazie. O celu założonym możemy tylko mniemać, skoro nie wiemy, kto akcję planował. Możemy natomiast oceniać, kto na tej zbrodni politycznej stracił, a kto zyskał. W pierwszych komentarzach prasy światowej najczęściej mówi się o porażce Putina, którego polityka wobec Czeczenii okazuje się mało skuteczną. Wydaje mi się to płytkie. Jeśli dotychczasowa polityka imperialna i okupacyjna nie jest dostatecznie efektywna, to można ją albo radykalnie zmienić, albo na tyle nasilić jej brutalność wobec ludności cywilnej, żeby wreszcie osiągnąć efekty. Putin natychmiast powiedział, że wybiera tę drugą drogę — i od razu, z góry, otrzymał aprobatę tej decyzji za strony przywódców politycznych Francji i Niemiec. Te błyskawiczne reakcje polityków jednoznacznie pokazują, komu tragedia w Biesłanie przynosi propagandowe zyski. Rzeczywistym triumfotorem jest — jak dotąd — rosyjski imperializm.

Kłeskę w Osetii poniosła przede wszystkim idea jedności Kaukazu. Walka o niepodległość Kaukazu została skompromitowana — na szerokim świecie, ale przede wszystkim w samych górach, wśród tych, którzy powinni zyskać niepodległość.

W planowaniu terrorystycznej akcji w biesłańskiej szkole można było coś przegapić, coś fałszywie przewidzieć, coś — nawet liczba ofiar — mogło okazać się niespodziewanym wynikiem jakiegoś zbiegu okoliczności. Ale to, że zamach ten skłóci między sobą kaukaskie

narody i że osłabi je wobec rosyjskiego okupanta, było jasne od pierwszego momentu. To musiało być zamierzone. A skoro tak, to wniosek narzuca się z żelazną konsekwencją: zbrodnia w Biesłanie była czynem działającym na szkodę idei niezależności Kaukazu. Dokonał jej świadomy lub nieświadomy wróg Kaukazu.

Kim był? Rozumowanie typu "cui prodest?" mogłoby nas prowadzić do hipotez bardzo dalekich, nawet sugerujących prowokacyjne działanie rosyjskich służb specjalnych. Wykluczyć nie można nawet i tego, metody propagandy rosyjskiego imperializmu, choćby te obserwowane od czasów walki z konfederacją barską aż po kłamstwa kadyńskie, uczą tu skrajnej podejrzliwości wobec wszystkiego, co Rosja podaje światu do wierzenia. Tym wersjom może ufać tylko człowiek skrajnie naiwny, oszust lub co głupszy zachodni dyplomata. Niemniej podejrzenie, że za zamachem na szkołę w Biesłanie stoi jakaś szczególna rosyjska intryga, wydaje mi się przesadne — i zbyt łatwe. Oczywiście — za tym konkretnym zamachem i za całym zjawiskiem kaukaskiego terroryzmu stoi cała zmora rosyjskiej okupacji tej ziemi i nieustanne akty terroru policyjnego wobec tamtejszej ludności, jest to jednak ich przyczyna ogólna i dalsza.

Terroryzm na Kaukazie bierze się

z siły i jednocześnie ze słabości tych, którzy się nań decydują. A równocześnie ze słabości wyobraźni i rozumienia świata, w którym terroryści przyszło żyć. Z nieobecności refleksji nad tym, że dokonywana zbrodnia może tylko niszczyć, a niczego nie jest w stanie zbudować.

Współwystępowanie tej siły i tej słabości jest cechą charakterystyczną całej nowożytnej historii Kaukazu. Żyją tam ludy odważne, okrutne — i politycznie od dawna nietwórcze. Swój bogatej, wyraziście odrębnej kultury nie potrafią przekuć w skuteczny oręż obronny. Od dwustu lat świat wiele słyszy o kaukaskiej broni, o kaukaskim męstwie, o kaukaskim niebezpieczeństwie, a bardzo mało słyszy kaukaskiego słowa, kaukaskiego wołania o prawo tamtejszych ludów do samodzielności politycznej. Że takie głosy nie dochodzą z kraju, można łatwo zrozumieć, zważywszy obecność rosyjskiego knebla na ustach. To dowodzi, że jeszcze pora historyczna nie nadeszła.

Siły Kaukazu wystarcza, by się Rosji nie poddać i by pozostawać dla niej stale niebezpiecznym ogniskiem zapalnym. Nie wystarcza, by samodzielnie zaistnieć jako naród czy federacja ludów i — w końcu — jako niezależne państwo. Droga do tego jeszcze chyba pozostała długa. Tragedia dzieci w Biesłanu zapewne ją jeszcze wydłuży.

Gorbanisowi wręczono wniosek oskarżający

Wieloletnia zwłoka

Oskarżonemu o działalność antypaństwową w roku 1991, byłemu ryzykierowi Igorowi Gorbanisowi dopiero w tym tygodniu wręczono wniosek oskarżający, chociaż na Łotwie jest on już od czerwca ub. roku, kiedy go Litwa wydała Łotwie.

Fakt, że Gorbanisowi w ciągu kilku lat od przekazania sprawy karnej do sądu nie wręczono wniosku oskarżającego, potwierdził również prokurator Alenas Mickevičius. 5 stycznia 1998 r. rycki sąd okręgowy postanowił, aby doprowadzić Gorbanisa na posiedzenie dla przedstawienia mu oskarżenia. Jednak nie udało się tego dokonać, ponieważ Gorbanis wyjechał z Łotwy. 14 stycznia

1998 r. ogłoszono jego poszukiwania. Prokurator nie mógł wytłumaczyć, dlaczego doszło do takiej sytuacji, a adwokat oskarżonego twierdzi natomiast, że wręczenie wniosku oskarżającego jest obowiązkiem sędziego. Teraz Gorbanis ma trzy dni (od poniedziałku), aby zapoznać się z tym wnioskiem. Następne posiedzenie sądu odbędzie się 13 września.

Mieszkający w obwodzie kaliningradzkim Igor Gorbanis został ujęty na Litwie, która długo nie chciała wydawać go Łotwie, podejrzewając o uczestnictwo w tragedii miednickiej latem 1991 r. Jednak Prokuratura Generalna Litwy ustaliła, że w tym czasie Gorbanis przebywał w Wilnie i w masakrze nie brał udziału.

Matka spała, córka postanowiła się pobawić

Wystarczyło zapalniczki...

W rejonie okmiańskim, we wsi Sablauskiai, dziewięcioletnia dziewczynka, bawiąc się zapalniczkami, podpaliła stodołę z sianem.

Pożar wybuchł w poniedziałek wieczorem. Od stodoły zajęły się ogniem inne budynki i w rezultacie spaliły się należące do Jadvygi K. drewnitnia i stodoła z 3 tonami siana. Z stojącej obok obory strażacy wyprowadzili bydło i uratowali sam budynek. Wkrótce ustalono, że winowajczynią pożaru była

wnuczka gospodyni, która sama, na szczęście, nie ucierpiała. Dziewczynka, uczennica trzeciej klasy, wróciła do domu ze szkoły. Wzięła zapalniczki i podeszła do stodoły. Tam zapaliła jedną zapalniczkę i nie chcąc rzuciła ją. Później poszła bawić się do piaskownicy i nawet nie zauważyła, że stodoła stanęła w ogniu. O pożarze strażaków zawiadomili sąsiedzi Jadvygi K. Matka dziewczynki w tym momencie była pijana i spała. Strażacy zdołali ją obudzić dopiero po ugaszeniu ognia.

"Prezent" od byłych żołnierzy

Niecodzienne znalezisko

Na terenie, gdzie stacjonowała jednostka byłego wojska radzieckiego w Olicie, jeden z mieszkańców, szukający metalu, znalazł dwie skrzynki, zawierające prawie 500 naboje.

O swym znalezisku mężczyzna od razu zawiadomił policję. Na wskazane miejsce wyjechali kryminaliści i saperzy. Sprawdzone

cały teren, ale więcej amunicji nie znaleziono. Skrzynki były zakopane mniej więcej na głębokości 30 cm, między byłą strzelnicą i koszarą.

Skrzynki odwieziono do komisariatu, później zbadał je eksperci. Możliwie, że żołnierze rosyjscy zakopali naboje, nie wykorzystane podczas ćwiczeń.

Nielegalna wycieczka do Niemiec

Litwin do spółki

W nocy z poniedziałku na wtorek na granicy polsko-niemieckiej w Świecku polscy funkcjonariusze zapobiegli trzeciej już w tym miesiącu próbie nielegalnego przewiezienia ludzi w ciężarówce.

Zatrzymano 6 obywateli Ukrainy i Litwinów - kierowcę samochodu, który jechał z Litwy. Pojazd sprawdzono tuż po północy. Wśród

towaru ukrywali się trzej mężczyźni i trzy kobiety. Do Polski osoby te wjechały legalnie. W niedzielę imigranci przekroczyli granicę ukraińsko-polską jako turyści. Teraz, za próbę przedostania się w sposób nielegalny do Niemiec, grozi im dwa lata więzienia i deportacja z Polski. Obywatelowi Litwy za współnictwo w przestępstwie grozi trzy lata pozbawienia wolności.

Seria wypadków drogowych w Kłajpedzie

Sam zawinił

W Kłajpedzie wciąż odnotowuje się wypadki drogowe, w których doznają obrażeń uczniowie. Na początku bieżącego tygodnia ciężkiego urazu głowy doznał siedmiolatek.

Nieszczęście zdarzyło się w poniedziałek około godz. 17 na ul. Medžiojū. Samochód potracił

siedmioletniego ucznia szkoły im. S. Dachasa.

Jak informuje policja, dziecko wybiegło na ulicę nieoczekiwanie spoza stojącego auta i w niedozwolonym miejscu. Chłopczyk z poważnym urazem głowy umieszczono na oddziale reanimacji.

Komisarz neguje, ale śledztwo prowadzi

„Włamanie nie było”

Vytautas Grigaravičius, komisarz generalny policji litewskiej, zanegował doniesienia prasy o próbach włamania się do sekretnych baz danych operatywnych Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. O tym komisarz generalny poinformował przewodniczącego Sejmu RL Artūrasa Paulauskasa.

Dla radia litewskiego komisarz powiedział, że „nie było żadnych włamań” do baz danych, które są „dostatecznie zabezpieczone”. Jak powiedział szef policji, podczas spotkania z Paulauskasem, które odbyło się z udziałem kierownika DBP Arvydasa Pociusa oraz Alvydasa Sadeckasa, przewodniczącego sejmowego Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, omówiono jedno z prowadzonych w kraju dochodzeń.

Natomiast, według danych dziennika „Lietuvos rytas”, włamano się nie do zwykłych baz danych, gdzie są gromadzone dane ankietowe obywateli Litwy. Przyпуска się, że przestępcy mogli kraść szczególnie tajną informację

operatywną. Posiadając takie dane, można szantażować nie tylko wpływowych biznesmenów, lecz i polityków, i funkcjonariuszy państwowych. Jak twierdzi dziennik, spółka kradnąca informacje, według funkcjonariuszy policji, „jest prywatną i bardzo solidną firmą”. Nie znane są powody, dla których ta solidna spółka wdzierła się do baz danych struktur siłowych. Według jednych źródeł, robiono to na zamówienie zagranicznych służb wywiadowczych. Inne zaś twierdzą, że skradzioną informację mógł skupywać Departament Służb Operatywnych Ministerstwa Obrony Kraju.

Dziennik zauważa, że po spotkaniu w Sejmie Grigaravičius nie zaprzeczył informacji o przeprowadzonym śledztwie operatywnym w związku z włamaniem się przez osoby prywatne do baz danych departamentu i ministerstwa. Komisarz, jak pisze dziennik, powiedział, że ewentualna przestępcza działalność, która stała się obiektem dochodzenia Departamentu Policji, w pewnym sensie zagraża również bezpieczeństwu narodowemu kraju.

Ze strachu przemytnik zamknął się w swoim aucie

Ten pierwszy raz



Ogółem skonfiskowano ponad 10 400 pudełek papierosów z rosyjskimi i ukraińskimi banderolami
Fot. ELTA

Kryminaliści komory celnej w poniedziałek ścigali służbowym samochodem kolejnego przemytnika papierosów. Zatrzymać go udało się dopiero po trzech kilometrach pościgu i zablokowaniu drogi.

Obywatel Litwy A. S. nielegalnie wiozł samochodem osobowym 21 kartonów papierosów, wartość ich na czarnym rynku wynosi około 16.700 litów. Podejrzany samochód — Audi 100 — funkcjonariusze zauważyli na szosie Druskienniki-Merkinė. Gdy chcieli go zatrzymać, kierowca zwiększył szybkość i próbował zniknąć z oczu. Kryminaliści włączyli syrenę i wszczęli pościg. Po przejechaniu 3 kilometrów funkcjonariusze swoim służbowym autem zablokowali uciekinierowi drogę. Ale i tu natrafili na rozpaczliwy opór. Kierowca zamknął się w swoim samochodzie i zaczął wydzwaniać z telefonu komórkowego. Kryminaliści już nie wątpili,

że zatrzymali przemytnika. Jego Audi 1984 roku produkcji było przystosowane do nielegalnych przewozów dużych ładunków: wzmocnione amortyzatory, nowe, dobre opony, zaciemnione okna. Jak się później okazało, okna te od wewnątrz dodatkowo były oklejone ciemną folią.

Po długich perswazjach A. S. wreszcie wysiadł z samochodu, który był załadowany „po same uszy” papierosami „Saint George”. Aby towaru zmieściło się jak najwięcej, usunięto nawet tylne siedzenie. Ogółem skonfiskowano ponad 10 400 pudełek papierosów tej marki z rosyjskimi i ukraińskimi banderolami. A. S. twierdził, że kupił papierosy od nieznanego osoby, płacąc lita za jedno pudełko. Sam zaś zamierzał sprzedać po 1,6 lita. Zapewniał też, że coś podobnego robi po raz pierwszy. Za ten „eksperyment” będzie musiał zapłacić karę w wysokości 10-20 tys. litów.

Kronika kryminalna

Okradli niepełnosprawnych

Do poniewieskiego stowarzyszenia osób niepełnosprawnych „Ave Vita” przez okno wdarli się złodzieje, włamali się do dwóch gabinetów i ukradli telefon, radiomagnetofon, zegar ścienny, 4 pary damskich butów i 32 kawałki mydła. Przestępcy też z sejfu w gabinecie przewodniczącego stowarzyszenia skradli nie ustaloną na razie ilość pieniędzy.

Oszczędności w domu

W poniedziałek, w godzinach przedpołudniowych, z mieszkania 52-letniej Z. J. w Kłajpedzie złodzieje, po wyłamaniu zamka drzwi, wynieśli 20 000 litów, 9 000 USD, 300 rosyjskich rubli, dwa złote pierścionki i dwie pary złotych kolczyków. Straty — 46 900 litów. Podejrzanych nie ustalono.

Groza bimbrowników

W poniedziałek w rejonie szyluckim zlikwidowano dwie fabryki bimbru. W obu przypadkach ujęto samych „producentów” — mężczyzn w wieku 31 i 36 lat. Skonfiskowano tysiące litrów zacieru oraz 33 litry gotowego wyrobu. Sprzęt zniszczono. W rejonie sołecznickim podobny „punkt” wykryli pogranicznicy z helikoptera „Colibri”. O nielegalnej fabryce w lesie w Rudnikach „poinformował” funkcjonariuszy specjalny sprzęt termiczny, który zarejestrował źródło ciepła. Po zatoczeniu kilku kęgów nad podejrzanym miejscem, załoga helikoptera zobaczyła stojące na ogniu kotły. Pogranicznicy zawiadomili policjantów, wskazując z góry drogę. To już czwarty wypadek, kiedy w likwidowaniu fabryk bimbru brały udział pograniczne helikoptery „Colibri”.

Incydent w sądzie

Po incydencie, który miał miejsce w sądzie dzielnicowym rejonu olickiego, w miejscowym komisariacie policji wszczęto od razu dwa śledztwa wstępne. Funkcjonariusze wyjaśniają, czy ich koledzy nie nadużyli swych pełnomocnictw podczas uspokajania sądzonych oraz badają okoliczności stawiania oporu policjantom. Podczas posiedzenia zamieszki spowodował oskarżony Sergiejus Kutuzovas, który groził jednemu z funkcjonariuszy odrabaniem głowy i zlikwidowaniem całej jego rodziny, drugiemu zaś złamał palec ręki.

Napad na marynarza

Podczas międzynarodowych ćwiczeń poszukiwania i likwidowania min „Open Spirit 2004”, które rozpoczęły się w Kłajpedzie, podczas weekendu poniesiono pierwsze straty. Przestępcy pobili i obrabowali marynarza holenderskiej marynarki wojennej. 21-letniego marynarza pobiło pięciu osobników oraz odebrało mu zegarek i srebrny pierścionek.

Stronę na podstawie doniesień BNS przygotowała Irena Smilginis

Jesień – sezon wzrostu aktywności kleszczy

Niebezpieczne „pajęczki”

Według danych Centrum Zdrowia Publicznego, w tym roku na zagrażające życiu człowieka kleszczowe zapalenie opon mózgowych zapadło 83 mieszkańców Litwy, zaś na przewlekłą chorobę przenoszoną przez kleszcze zwaną berliozą z Lyme (Lyme borreliosis) zachorowało 969 ludzi.

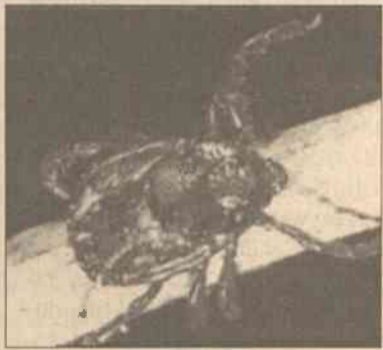
Rūta Ščerbavičienė, kierownik laboratorium parazytologii w Centrum Zdrowia Publicznego w Kłajpedzie podaje, że wśród chorych znalazło się sześciu mieszkańców Kłajpedy.

Na berliozę z Lyme, chorobę, którą przez kilka miesięcy należy leczyć wyłącznie antybiotykami, zachorowało aż 51 mieszkańców powiatu kłajpedzkiego.

Ščerbavičienė podkreśliła, że najwięcej osób zakażonych kleszczowym zapaleniem mózgu rejestruje się nie latem, tylko we wrześniu i październiku, kiedy się rozpoczyna aktywne grzybobranie.

Kleszcze — to stworzenia bardzo żywotne. Ponieważ są odporne na mróz, w lasach można je znaleźć jeszcze w listopadzie. Lubiące wilgoć pasożyty mogą nieszkodliwie tylko bezpośrednio ultrafioletowe promienie słoneczne. Zimą kleszcze zapadają w śpiączkę.

Według pracownicy laborato-



rium, w tym roku, jak i w latach poprzednich, najwięcej kleszczy znajdowano w Giruliai i Smiltynė.

Ponieważ te miejscowości zostały uznane za ogniska skupienia kleszczy, przed kilkoma tygodniami na podejściach do plaż w Giruliai i Smiltynė wystawiono tablice informujące o niebezpieczeństwie zakażenia chorobami, przenoszonymi przez te niebezpieczne „małeństwa”.

Właśnie w taki sposób specjaliści z Centrum Zdrowia Publicznego w Kłajpedzie spodziewają się przynajmniej w minimalny sposób zmniejszyć liczbę pacjentów, którzy codziennie z powodu wysysania się kleszczy zwracają się do placówek zdrowotnych.

W roku ubiegłym w mieście portowym na kleszczowe zapalenie mózgu zachorowało dziewięć osób. Ponieważ choroba ta nieodwracal-

nie narusza system nerwowy, zdaniem Danguolė Drungilienė, ordynatora szpitala opieki medycznej w Kłajpedzie, zarażeni z czasem stają się inwalidami.

Ludzie, którym zdiagnozowano kleszczowe zapalenie mózgu, najpierw są leczeni w szpitalach, po czym pacjenci są wypisywani do domu i przekazywani pod opiekę lekarzy rodzinnych i bliskich osób.

Tymczasem mieszkańcy Kłajpedy, którym stwierdzono kleszczowe zapalenie mózgu, na skutek którego całe ciało obejmuje paraliż, są kierowani do szpitala opieki medycznej w Kłajpedzie.

W roku ubiegłym na kleszczowe zapalenie mózgu zmarły 4 osoby. Z diagnozą berliozy z Lyme żyje ponad 700 mieszkańców Litwy.

Najbardziej skuteczny sposób zabezpieczenia się przed kleszczowym zapaleniem opon mózgowych są szczepionki. Jednakże według specjalistów obecnie jest już za późno na szczepienie.

Pierwsze objawy choroby najczęściej uwydatniają się dziesięć dni po wessaniu się kleszcza. Człowiek, którego to spotkało, czuje się tak, jakby był chory na grype. Natomiast pierwsze objawy berliozy z Lyme to przede wszystkim intensywne zacerwienie miejsca uszkodzonego przez kleszcza.

Cholesterol – wróg czy przyjaciel?

Precz z tłuszczem

Kojarzy się nam z miażdżycą i groźbą zawału serca. Ale cholesterol spełnia też ważną i pożyteczną rolę w organizmie.

W ciągu doby, głównie w wątrobie, powstaje około 2 g cholesterolu, który wraz z krwią dociera do wszystkich komórek. Czy organizm produkowałby tę substancję, gdyby była dla niego tak zabójcza? Na pewno nie! Jak to więc jest z cholesterolem — kiedy jest naszym wrogiem, a kiedy sojusznikiem i czy mamy na to jakiś wpływ?

Cholesterol jest tłuszczem. Nie rozpuszcza się we krwi, więc, aby móc wraz z nią wędrować po organizmie, musi połączyć się z białkami. Tak powstają lipoproteiny LDL i HDL, spełniające różne funkcje. Cząsteczki LDL dostarczają cholesterol do komórek, które potrzebują go, m.in. do produkcji hormonów. Niewykorzystana część LDL odkłada się jednak na ściankach tętnic, co sprzyja rozwojowi choroby wieńcowej. Dlatego tę frakcję nazywa się „złą”. Na szczęście, przeciwdziała temu „dobra” frakcja — HDL, która zabiera cholesterol z tętnic i odprowadza do wątroby. Tam zostaje on przetworzony na potrzebne do trawienia kwasy żółciowe. Kiedy jednak „złego” cholesterolu jest zbyt dużo, „dobry” nie jest w stanie go usunąć. Dlatego ważne dla zdrowia jest utrzymanie właściwych proporcji między frakcją LDL i HDL.

Do cholesterolu wytwarzanego w organizmie codziennie (z pożywieniem) dodajemy nową jego porcję. Cholesterol znajduje się w produktach pochodzenia zwierzęcego — najwięcej jest go w tłustym mięsie, podrobach, mleku i przetworach mlecznych, żółtku jaj. Także wśród ryb są gatunki o wysokiej zawartości cholesterolu, np. węgorz, tuńczyk, śledź. Natomiast w tłuszczach roślinnych w ogóle nie ma cholesterolu. Bez obaw więc możemy jadać zarówno margaryny (ale miękkie, w kubkach), jak i oleje roślinne. Są także takie produkty żywnościowe, które oczyszczają tętnice z cholesterolu, warto więc sięgać po nie jak najczęściej. To te z dużą ilością błonnika, np. pełnoziarniste pieczywo, płatki zbożowe, ryż, kasze, warzywa i owoce. Na rynku są też margaryny, zawierające tzw. stanole roślinne — naturalne substancje, które ograniczają wchłanianie cholesterolu z pożywienia.

Raz do roku badania na cholesterolu powinni przeprowadzać nadciśnieniowcy, palacze, cukrzycy, kobiety po menopauzie, osoby z rodzin, w których występują choroby układu krążenia. Pozostali mogą kontrolować cholesterol co 3-5 lat.

Dobry wynik badania to: całkowity poziom cholesterolu — do 200 mg/dl; frakcja LDL — nie więcej niż 130 mg/dl; frakcja HDL — co najmniej 45 mg/dl.

Zatruc i zakażeń pokarmowych można uniknąć

Pożądana czystość i higiena

Zatrucia i zakażenia pokarmowe występują na całym świecie. Są następstwem spożycia pokarmów lub wody zanieczyszczonych chorobotwórczymi bakteriami, wirusami lub pasożytami.

Najłatwiejszym i najbardziej skutecznym sposobem uchronienia się przed nimi jest zachowanie higieny osobistej i właściwe przygotowywanie potraw.

Jak uchronić się przed zatruciami i zakażeniami pokarmowymi, wyjaśnia specjalistka z Zakładu Bakteriologii Państwowego Zakładu Higieny dr Jolanta Szych.

Na zatrucie i zakażenie pokarmowe są narażeni wszyscy ludzie, jednak niektórzy stanowią tzw. grupę ryzyka. Są to ludzie szczególnie predysponowani do zatrucia lub zakażenia i nierzadko wy-

stąpienia gwałtownych, bardzo nasilonych objawów choroby oraz różnego typu powikłań pozakaźnych.

Do takich osób należą przede wszystkim niemowlęta i małe dzieci, osoby w podeszłym wieku oraz osoby z obniżoną odpornością.

Większość zatruc i zakażeń pokarmowych ma łagodny przebieg i tzw. charakter samoograniczający się. Łagodna biegunka zwykle nie wymaga leczenia przeciwbakteryjnego, a tylko podawania dostatecznej ilości płynów (elektrolitów) i lekkostrawnej diety.

Jednak w każdym przypadku stwierdzenia nasilonych i przedłużających się objawów zakażenia oraz u osób z grup ryzyka wskazane jest wykonanie odpowiednich badań i ewentualne zastosowanie leczenia. W skrajnych wypadkach

mogą wystąpić powikłania pozakaźne, które wymagają leczenia.

Światowa Organizacja Zdrowia propaguje przestrzeganie pięciu podstawowych zaleceń umożliwiających otrzymywanie i spożywanie bezpiecznej żywności. Poznanie tych reguł i zrozumienie, dlaczego ich przestrzeganie jest tak ważne, powinno każdemu ułatwić ustrzeżenie się przed zachorowaniem lub spowodowaniem zatrucia u innych osób.

Podstawowe reguły, których należy przestrzegać, to: utrzymywanie czystości, oddzielanie żywności surowej i przetworzonej, gotowanie potraw w dostatecznie wysokiej temperaturze i przez dostatecznie długi czas, przechowywanie żywności w bezpiecznej temperaturze i używanie bezpiecznej wody i świeżej żywności.

Gorzka czekolada — korzystna dla krążenia

Chroni przed skrzepami

Gorzka czekolada poprawia krążenie krwi — wynika z badań greckich naukowców.

„100 gramów gorzkiej czekolady poprawia funkcjonowanie naczyń krwionośnych u zdrowych, młodych osób na co najmniej 3 godziny” — powiedział na dorocznym spotkaniu European Society of Cardiology dr Charalambos Vlachopoulos z Ateńskiej Szkoły Medycznej.

Od jakiegoś czasu nauka zna korzystne właściwości ciemnej czekolady, posiadającej dużo przeciw-

utleniaczy — flawonoidów. Związane są one z ochroną serca.

Tymczasem najnowsze badania jeszcze lepiej wyjaśniają zasadę działania tego mechanizmu, chroniącego naczynia krwionośne przed szkodliwym wpływem wolnych rodników.

Czekolada poprawia funkcjonowanie naczyń krwionośnych, pomagając im się rozszerzać. Przez to zapobiega powstawaniu potencjalnie niebezpiecznych skrzepów — dowodzą greccy naukowcy.

Greckie badania objęły 17 zdro-

wych ochotników, którzy jedli albo 100 g gorzkiej czekolady, albo też nie zawierającego czekolady substytutu. Potwierdzono, że działanie śródbłonna (cienkiej warstwy pokrywającej wewnętrzną powierzchnię naczyń krwionośnych), poprawiło się jedynie w grupie jedzących czekoladę.

Niedawno grupa naukowców z Włoch i Wielkiej Brytanii stwierdziła też, że gorzka czekolada podnosi stężenie przeciwutleniaczy we krwi niemal o 20 proc. Czekolada mleczna nie działa w ten sposób.

Walidol powraca do litewskich aptek

Ulga dla serca

Litewskie apteki wznawiają handel walidolem. Jednakże teraz zwykły ukraiński preparat walidol, tzw. środek z pierwszej półki, zamienia francuskie tabletki walidolu „Natur Product” oraz taki sam środek rosyjski, wyprodukowany przez kombinat farmacji „Akrichin”.

Zdaniem Romasa Jankūnasa, wicenczelnika Państwowej Służby Kontroli Leków, dotychczasowy preparat, produkowany przez ukraińskiego producenta leków „Farmak”, nie spełnia wymogów stawianych wobec leków. Z tego właśnie powodu w październiku 2003 roku popularny środek, uśmierający chwilowe dolegliwości sercowe, został wykreślony z Rejestru Leków.

Według aptekarzy, wspomnianego preparatu najbardziej brakuje dla ludzi w podeszłym wieku. Zamiast znanego i cenionego przez ludzi walidolu farmaceuci proponowali chorym tabletki mentolowe, gdyż nowo zarejestrowany walidol jeszcze jest niedostępny w aptekach.

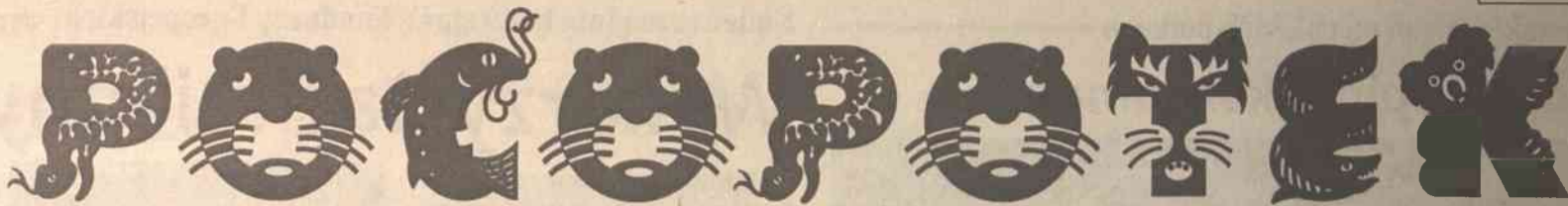
Na razie ani apteki, ani też Departament Farmacji nie podają żadnych informacji na temat cen francuskiego i rosyjskiego preparatu.

Osoby, których torebki zawsze

były „wyposażone” w ten podręczny środek, z utęsknieniem oczekują na jego powrót. 10 tabletek ukraińskiego preparatu kosztowało od 60 do 80 ct, w zależności od apteki. Był to środek łatwo dostępny, który potrafił zapobiec głębszym kłopotom sercowym. Odkąd walidol ukraiński został wycofany z oficjalnej sprzedaży aptecznej, osoby dotknięte dolegliwościami mięśnia sercowego poszukiwały go na targowiskach. Tutaj zawsze był dostępny za niecały 1 lit.

— Walidol produkcji francuskiej i rosyjskiej został wniesiony do rejestru w czerwcu i został określony jako produkt o przeznaczeniu medycznym, ale nie jako lek — podkreślał Jankūnas.

Mentol, aktywna substancja walidolu, działa orzeźwiająco. Jednakże w opinii wicenczelnika Państwowej Służby Kontroli Leków, nie ma żadnych dowodów na to, by środek ten przyczyniał się do zwalczania jakiejkolwiek choroby, wręcz przeciwnie, stwierdził on, że w pojedynczych przypadkach walidol może zadziałać na szkodę człowieka. Jako przykład podał, że podczas ataku anginy włożona pod język tabletki może spowodować rzekomą ulgę, przy której człowiek może dostać nawet zawału.



Witajcie! Wszyscy jesteście weseli, pełni sił, werwy i chęci do nauki? Cieszę się z tego bardzo! Wakacje już minęły i teraz jest czas na to, żeby wspominać sobie o nich, a na co dzień myśleć o nauce w szkole, odrabianiu prac domowych, czytaniu lektury i innych rzeczach, które obowiązują każdego młodego i starszego człowieka. O czym mówię? Oczywiście o dbaniu o swoje zdrowie i dobre samopoczucie, gdyż podczas nauki jest ono bardzo ważne. Co robić, żeby każdego ranka iść do szkoły z chęcią? Pomówmy dziś o tym.

RAZ, DWA, TRZY

RAZ!

Pierwsza rzecz – to wstawać rano!

DWA!

Kto o krzepkie zdrowie dba, ten się długo myje co dzień, mydłem, szczotką, w zimnej wodzie,

pluska, pryska, parska, rzy!

TRZY!

Trzyj ręcznikiem suchym ciało, żeby aż poczerwieniało.

Spraw mu, bracie, mocne wciery, aż we krwi poczujesz skry!

Raz, dwa, trzy!

CZTERY!

Gdy chcesz czerstwej nabrać cery, żywym, bystrym być jak rteć, wiedz, że sprawią to spacer!

A codziennie rano:

PIĘĆ!

Musisz się gimnastykować!

Ciało w ruch rytmiczny wprowadź,

ćwicz je pręźnie i miarowo,

bo to pięknie, bo to zdrowo,

a dopiero potem:

SZEŚĆ!

Jeść!

Julian Tuwim

ZĘBY

Zdrowe zęby to fortuna!

Gdy dbasz o nie należycie, to są wdzięczne i z radością służą ci przez całe życie.

Gdy zajadasz – do gryzienia, gdy jest zimno – do szczękania, gdy się boisz – do dzwonięcia, gdy się złościś – do zgrzytania.

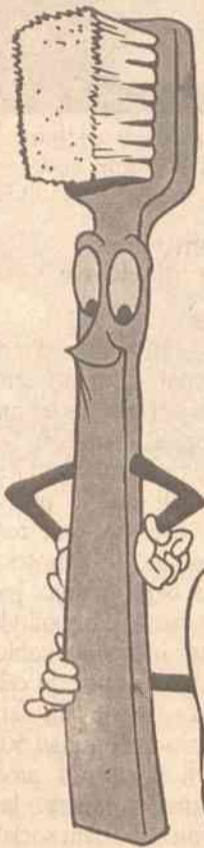
Służą nam do wielu rzeczy: od szczyrzenia, do zgrzytania, lecz pamiętaj – przede wszystkim zęby są do szorowania!

Najpierw ciepłą wodę z kubka chlup! do buzi i płuczemy, potem pastę bęc! na szczotkę i – uwaga! – startujemy!

Szoruj zęby na okrągło, szoruj w górę, szoruj na dół, szoruj z przodu, szoruj z boków i płucz z siłą wodospadu!

Szoruj rano i wieczorem, a unikniesz ambarasu – zęby będą zdrowe, piękne i nietknięte zębem czasu!

Małgorzata Strzałkowska



Proszę wszystkich uprzejmie zapamiętać, iż DENTYSTA nie jest gwałcicielem, zbójem, wampirem i nikim strasznym, tylko osobą, która chce ludziom pomóc i wyleczyć bolące zęby, aby służyły człowiekowi jak najdłużej. Nawet kiedy zęby są zdrowe i nie bolą raz na pół roku, wizyta u niego jest obowiązkowa!!! Nie trzeba i nie warto czekać, aż ząb się zepsuje i zacznie boleć. Dla spokoju, własnego zdrowia trzeba od czasu do czasu to sprawdzić i w razie ukazania się uszkodzeń, bezboleśnie je usunąć. A wierzcie mi, jeżeli nie będziecie przesadzać ze słodyczami, a będziecie pielęgnować swoje zęby, wizyty u dentysty staną się samą przyjemnością!

ZĘBY – twarde twory zbudowane z substancji podobnej do kości, składające się z korony, szyjki i jednego lub kilku korzeni. Korona (widoczna część zęba) jest pokryta szkliwem, które zawiera związki fluoru, decydujące o jego twardości. Szyjka tkwi w dziąśle, a korzeń jest głęboko zakotwiczony w kości szczęki. U wszystkich kręgowców stale zachodzi wymiana zębów. U ludzi tylko jeden raz.

Pierwsze zęby człowieka nazywa się zębami mlecznymi. Jest ich 20. Między szóstym a trzynastym rokiem życia zęby te stopniowo wypadają, a ich miejsce zajmują zęby stałe. Jest ich 32.

Pierwsze cztery zęby to siekacze, które służą nam do odgryzania kawałków pożywienia.

Następnie mamy po jednym kle z każdej strony, a służą nam do rozrywania pożywienia na części.

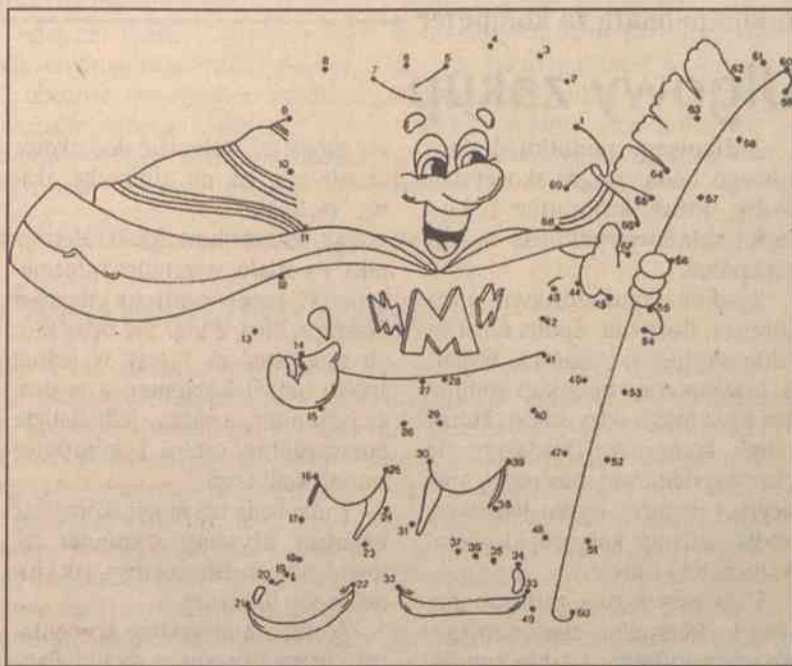
Kolejne zęby to trzonowe i przedtrzonowe. To one rozdrabniają pokarm w buzi.

Ostatnie zęby trzonowe zwane są zębami mądrości. Zaczynają wyrastać około siedemnastego roku życia i potrafią rosnąć aż do wieku lat 30. Czasami się „wyglupiają” i nie wyrastają wcale.

Wszyscy wiemy, a jeżeli nie wiecie (dzięki Bogu), to zapytajcie kogoś z dorosłych, jak okropny jest ból zęba!!! Dlaczego czasami nas zaczynają boleć zęby? Przyczyną tego jest próchnica. Natomiast przyczyną próchnicy są bakterie. Pożywkę dla nich stanowią resztki pokarmu, pozostawione między zębami, a zwłaszcza cukier. Bakterie można zwalczać, myjąc zęby po każdym posiłku. Szczególnie ważne jest usuwanie zanieczyszczeń spomiędzy zębów.

Można to zrobić za pomocą nici dentystycznych.

Dbajmy o nasze zęby! Zaoszczędzi to nieznośnego bólu i niemiłych wizyt u dentysty.



Połączcie cyfry według kolejności, a otrzymany obrazek pokolorujcie.

HORROR O NIEMYTYCH ZĘBACH



Znowu zębów nie umyłam zanim spać się położyłam. Cały dzień cukierki ssałam, a o paście zapomniałam. I dokładnie w środku nocy senny koszmar mnie zaskoczył. Mama chciała dać mi buzi, aby rano mnie obudzić. Woń z mych ust ją doleciała i zemdląła, tak jak stała. Pielęgniarki cali w bieli z nią na noszach gdzieś pomknęły. Wyszczerażając dwa mleczaki, krzycząc: „Ach, to brudas jaki!” uciekł razem z psem kolega i do dzisiaj pewnie biega. Jakby nie dość było męki, zaszczękały moje szczęki: „Skoro pasta już nie w modzie, chcemy się wykąpać w wodzie.

My lubimy czyste być. Trzeba o nas dbać i myć! Ząb nie węgiel, chce być biały!” I do szklanki nurka dały. Szczęki już pływają w wodzie, a mnie został ząb na przodzie: „Ja nie skaczę, nie ma głupich, i tak jestem już popsuty!” Rzekł mi: „Masz uśmiechy takie, jakbyś była niemowlakiem. Teraz pasta jest ci zbędna – jesteś strzyga jednozębna. Jak szczyrbały duch nieczysty możesz straszyć u dentysty”. W tym momencie się zbudziłam, do łazienki popędziłam. Poszła pasta w ruch i szczotka. Niech cię lepiej to nie spotka, co spotkało właśnie mnie W niemytym zębnym śnie!

Marcin Przewoźniak

Zgadnij...

...które z tych miast nie pasuje do pozostałych?

Lisbona Praga
Berlin Gdańsk
Londyn Paryż
Rzym Sydney
 Kraków
Wenecja Ateny

Uwaga DZIECI! Konkurs dla DOROSŁYCH!!!
„ŚMIESZNOMĄDRE MYŚLI NASZYCH POCIECH”

Litewskie mięso na polskich półkach

Dobra opinia konsumenta

Litewskie spółki w polskich sklepach handlują wyłącznie wybraną produkcją
Fot. ELTA

Produkcja największych litewskich przetwórci mięsnych już jest dostępna w sklepach sąsiedniej Polski. Jednakże, jak podaje dziennik „Verslo žinios”, w sprawie długoterminowych umów litewskie przedsiębiorstwa jeszcze prowadzą negocjacje.

Wyjście na rynki zagraniczne jest możliwe w sposób dwojaki: poprzez pośrednika lub bezpośrednio.

W niektórych warszawskich sklepach już można nabyć litewskie wędliny i kiełbasy z metką „Biovela”, „Krekenavos agrofirma”, „Vilniaus mėsa”.

Do sieci sprzedaży detalicznej „Geant”, „Auchan”, „Marc-Pol” i „Carrefour” litewskie produkty trafiają za pośrednictwem importera, polskiej spółki „Joty”.

Na razie żadna z litewskich spółek nie posiada swego przedstawicielstwa handlowego w Polsce. Niektóre firmy próbują wejść na rynek polski bezpośrednio, inne szukają pośrednictwa. Litewskie

spółki w polskich sklepach handlują wyłącznie wybraną produkcją.

Virginijus Kantauskas, dyrektor generalny spółki „Biovela” w rozmowie z „Kurierem” powiedział, że na rynek polski spółka zamierza wprowadzić swój pełny asortyment.

— Pierwsza partia wywiezionego do Polski towaru pokazała, że nasze wyroby cieszą się dobrą opinią polskiego konsumenta — krótko ocenił Kantauskas.

Dyrektor generalny działającej w rejonie wileńskim spółki dodał, że po pierwszej udanej partii wyrobów mięsnych do sąsiedniego kraju, będą też następne. Kierownictwo „Biovela” zdecydowało, że na rynku polskim będzie się utrzymywać samodzielnie, bez pomocy pośredników. W pierwszym półroczu br. Departament Statystyki odnotował tylko znikomy procent eksportu mięsa litewskiego na rynek polski. W roku ubiegłym eksportu mięsa do Polski w ogóle nie było.

Irena Mikulewicz

Wzrost konkurencji na rynku przewozowym

Przewoźnicy windują ceny

Litewskie spółki przewoźne z powodu zdrożenia paliw i konkurencji gwałtownie wzrastającej w sezonie jesiennym są zmuszeni do podniesienia cen na świadczone usługi.

Podrożenie usług przewoźników jest oczekiwane już w końcu września, jednakże na razie nie spieszą oni z oceną, na ile wzrosną ceny.

— Obecne niskie ceny powinny koniecznie wzrosnąć, inaczej przewoźnicy zetkną się z problemami — możliwe jest bankructwo — powiedział Algimantas Kondrusevičius, prezes Zrzeszenia „Linava”.

Od początku roku ceny paliw na Litwie podskoczyły na około 15 proc., natomiast usługi przewoźne z powodu ogromnej konkurencji nawet nieco stanęły.

Według Kondrusevičiusa na taki stan wpłynęła konkurencja wśród przewoźników na Litwie, gdyż dążąc do utrzymania swojego udziału na rynku starali się oni nie windować cen.

Po wstąpieniu Litwy do Unii Europejskiej litewscy przedsiębiorcy zaczęli konkurować z potężnymi przewoźnikami zza granicy. Przedstawiciele przewoźników obawiają się dominacji spółek zagranicznych.

— Radzimy litewskim spółkom przemysłowym, by nie szukały najtańszego wariantu, zatrudniając tańszą obsługę przewozów ze Słowacji, Rosji czy Białorusi, ponieważ wówczas nie pozostanie krajowych przewoźników — stwierdził Kondrusevičius.

Prognozuje się, że po pewnym czasie wzrośnie liczba tzw. przewozów kombinowanych, kiedy część marszruty ładunek przebywa drogą morską lub kolejną, w ten sposób oszczędzając środki przedsiębiorstw.

Na Litwie z każdym rokiem o ok. 20-25 proc. zwiększa się objętość przewozów transportowych. Obecnie litewscy przewoźnicy posiadają ponad 3 tys. licencji na przewóz ładunków do państw zagranicznych. Opr. I. M.

GOSPODARKA

Umieć rozsądnie korzystać z Funduszy Europejskich

Wykorzystać miliony

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, chcąc pomóc zarówno przedsiębiorcom, jak i rolnikom prawidłowo posłużyć się pieniędzmi z Funduszy Europejskich, wydało ostatnio specjalną ulotkę pt. „Europos Socialinis Fondas”.

O tym, że Unia Europejska udziela swoim członkom kredytów, wydziela specjalne fundusze na realizację poważnych projektów produkcyjnych, mówi się od lat. Praktyka wykazała, że wiele osób, w tym nawet dość poważnych przedsiębiorców i rolników, nie bardzo się orientuje, w jaki sposób z nich korzystać. Niektórzy uważają, że pieniądze można otrzymać na spłacenie jakichkolwiek długów lub, jak się popularnie mówi, po prostu na przejeżdżenie. Zdarzały się niejednokrotnie przypadki, kiedy pieniądze nie tylko niewłaściwie były wykorzystywane, ale niekiedy osiadały nawet w prywatnych kieszeniach. Dla amatorów tego rodzaju pomysłów warto dodać, że Unia w tym celu ma utworzoną specjalną komisję, która trzyma rękę na pulsie.

Pomoc dydaktyczna

Wydane przez ministerstwo ulotki dotyczą kwestii, kto i w jaki sposób może skorzystać z unijnych pieniędzy. Jest to swojego rodzaju pomoc dydaktyczna. W ulotkach podaje się dość szczegółową informację i w bardzo dostępnym języku. Ulotki zawierają też sporo porad dla tych, którzy przygotowują projekty na otrzymanie pieniędzy. Tego rodzaju informacje i pouczenia są szczególnie ważne i potrzebne dla nas i innych krajów Europy Wschodniej, które do Unii przystąpiły 1 maja br. Podstawowym celem ulotek jest informowanie społeczeństwa, w jaki sposób poprzez struktury finansowe można zmniejszyć rozpiętość ekonomiczną pomiędzy starymi członkami Unii i nowymi, jak też zwiększyć konkurencję handlową poszczególnych krajów i regionów.

Rekompensata za komputer

Ulgowy zakup

Z ulgowego podatku dochodowego będą mogły skorzystać osoby, które komputer i jego części składowe zakupią w jednej spółce.

Zgodnie z zatwierdzonym przez Komitet Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego wykazem, wydatki, przeznaczone na zakup komputera będą mogli odzyskać ci, którzy nabyli komputer, składający się z karty systemowej, procesora, operacyjnej pamięci, dysku twardego, źródła zasilania, korpusu, klawiatury, monitora i myszki.

Ulga przysługuje zarówno nabywcom komputera stacjonarnego, jak i przenośnego, a także kupującym na raty.

Komitet Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego zaznaczył, że w skład kompletu, za który zostanie zwrócona część zapłaconego podat-

W tej chwili szczególnie odczuwa się poważny brak specjalistów budowlanych
Fot. ELTA

Możemy liczyć na 500 mln litów

Jak podaje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, jednym z czterech podstawowych unijnych funduszy jest Europejski Fundusz Socjalny. Jego głównym zadaniem jest tworzenie nowych miejsc pracy, wspieranie zatrudnienia oraz rozwoju ludzkich zasobów zdolnościowych. Fundusz bezpośrednio jest zainteresowany rozwojem polityki rynkowej, jak też integracją kobiet na rynku pracy. Na powyższe cele Unia Europejska Litwie na lata 2004-2006 przeznaczyła ponad 500 mln litów, czyli ponad 18 proc. ogólnych struktur funduszy. Jak twierdzi kierowniczka działu socjalnego danego funduszu Nijolė Mackevičienė, bardzo ważne jest, by te pierwsze pieniądze należycie wykorzystać, bowiem od tego będą zależeć następne przydziały.

Przykład dalszych sąsiadów

Jako nowicjusze jesteśmy stosunkowo słabo obeznani z rozwojem rynków w systemie demokratycznym, dlatego warto niekiedy podglądać, co się u sąsiada dzieje i zaczerpnąć odrobinę doświadczenia. Europejski Fundusz Socjalny

uważa, że najlepszym przykładem dobrego wykorzystania unijnych pieniędzy wykazała się przed paru laty Hiszpania. W jednym z dużych miast przemysłowych zainwestowali oni w podniesienie kwalifikacji pracowników przemysłu metalowego i przeróbki metali. Inicjatorami pomysłu byli pracodawcy oraz lokalne związki zawodowe. Okres realizacji projektu trwał 2 lata, a ze szkolenia skorzystało ponad 4 tys. robotników z 735 przedsiębiorstw i zakładów przemysłowych. Zarówno nasi ekonomiści, jak i specjaliści coraz częściej i głośniejszą mową o tym, że podstawowym zadaniem rządu i odpowiednich resortów jest zmniejszenie zasiłków dla bezrobotnych, a stworzenia im większych możliwości zdobycia najbardziej potrzebnych w gospodarce kwalifikacji. W tej chwili szczególnie duże miasta odczuwają poważny brak specjalistów budowlanych: fachowych murarzy, tynkarzy, wykończeniowców wewnątrz mieszkalnych itp. Dzieje się tak dlatego, że najlepsi po prostu wyemigrowali za granicę.

Gdzie zdobyć ulotkę

Jak podaje Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, ulotki dotyczące możliwości skorzystania z funduszy europejskich są wydane w nakładzie 70 tys. egzemplarzy i można je nieodpłatnie otrzymać na giełdach pracy, w placówkach szkoleniowych, samorządach, Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, centrach informacyjnych oraz wielu organizacjach społecznych.

Dla zainteresowanych dodajmy, że w każdej kwestii, związanej z pieniędzmi przeznaczanymi na sprawy socjalne, informacji można zasięgnąć również w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, gdzie bardzo chętnie udziela jej kierowniczka działu funduszy Nijolė Mackevičienė. Nie działajmy więc w tej kwestii na ślepo i na własną rękę, bo tego rodzaju wysiłki nie przynoszą efektów. Wręcz odwrotnie, zamiast zyskać, możemy sporo stracić.

Julitta Tryk

ku, mogą też wchodzić dodatkowe urządzenia, jak np. drukarka, skaner, głośniki.

Jak poinformował zast. kierownika wydziału systemów informacyjnych tego komitetu Algirdas Trakimavičius, z ulgi nie będą mogli skorzystać ci, którzy w jednej spółce nabyli komputer, a w drugiej monitor, a także, jeśli nabyte poszczególne części i komputer zmontowali sami.

Z ulgi będą też mogli skorzystać kupujący używany komputer zarówno od przedsiębiorstwa, jak i innej osoby fizycznej.

Zgodnie z projektem komentarza, przygotowanym przez Państwową Inspekcję Podatkową, komputer powinien być nabyty z co najmniej minimalnym oprogramowaniem — graficznym lub tekstowym systemem operacji. Mogą to

być „Windows”, DOS, „Mac-OS”, bezpłatny „Linux” oraz inne.

Będzie można odzyskać do 33 proc. pieniędzy wydanych na przystawkę do internetu oraz nabycie niezbędnego w tym celu wyposażenia technicznego sieci — modemu i in. Przystawkę do internetu można nabyć osobno, ale całe jej wyposażenie ma być kupione w jednym przedsiębiorstwie.

Mieszkańcy, aby skorzystać z ulgi, kupując komputer będą musieli otrzymać od sprzedawcy dokumenty — kwit kasowy, rachunek-fakturę z podaniem elementów komputera oraz systemu operacji.

Osoby, które nabyły komputery jeszcze przed zatwierdzeniem wykazu elementów komputerowych, będą musiały otrzymać od sprzedawcy dokument, w którym zostałyby wymienione te elementy. BNS

Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata: Anglia między Wiedniem a Chorzowem

Eriksson w defensywie

Nie tylko Paweł Janas, trener piłkarskiej reprezentacji Polski, może zazdrościć Svenowi Goranowi Erikssonowi. Cztery miliony funtów rocznie piechotą nie chodzą. Czasem leżą na boisku, lecz trzeba umieć po nie sięgnąć. Szwedzki selekcjoner reprezentacji Anglii nie ma dziś pewności, czy od czwartku nie będzie musiał szukać sobie nowej pracy. I chyba gorzej płatnej, bo jego aktualny kontrakt jest rekordowo wysoki.

Po inauguracyjnym meczu eliminacji mistrzostw świata 2006 Eriksson musiał odpowiedzieć na wiele pytań angielskich mediów. Dziennikarze atakowali, selekcjoner się bronił. Niektóre odpowiedzi mogą być bardzo ciekawe dla Jana, jego piłkarzy i ich kibiców.

Po pierwsze — skład. Czy w Chorzowie będzie taki sam jak w Wiedniu? Jeśli wierzyć Erikssonowi, to raczej tak. Nawet bramkarz David James nie musi bać się o swoje miejsce w bramce.

— Myślę, że najgorszą rzeczą, jaką mógłbym teraz zrobić, byłoby wstąpienie w panikę, zmienianie składu drużyny i sadzanie na ławce rezerwowych takich piłkarzy jak Michael Owen czy David Beckham. I nie będę panikował. Na Polskę wystawię mniej więcej taki sam skład jak na Austrię. Decyzję podejmę przed meczem, ale rewo-



Eriksson nie ma pewności, czy od czwartku nie będzie musiał szukać sobie nowej pracy
Fot. archiwum

lucji nie będzie. Zaufam swoim piłkarzom.

Po drugie — Beckham. Zdaniem angielskiej prasy przeciwko Austrii zagrał słabo, a na dodatek bezsensownie sfaulował i zarobił żółtą kartkę.

— Mnie się wydaje, że David zagrał dobrze. Oczywiście, że potrafi lepiej, ale myślę, że w Wiedniu nie zawiódł. O żółtej kartce na pewno jeszcze sobie z nim porozmawiam, ale nie widzę w tym wielkiego problemu.

Po trzecie — ostatnie wyniki. Anglia nie wygrała trzech spośród czterech ostatnich meczów o punkty, chociaż w nich prowadziła.

— Przyznaję, że w Wiedniu zwycięstwo mieliśmy już niemal w garści i naprawdę powinniśmy byli wygrać. Ale graliśmy dobrze, zwłaszcza w pierwszej połowie... Będziemy o tym rozmawiali, oglądaliśmy mecz na wideo. I ćwiczyliśmy.

Po czwarte — klasa rywali. Prasa angielska twierdzi, że Austria to najsłabszy zespół, z jakim ostatnio przyszło grać zespołowi Erikssona.

— Austriacy świetnie się bronili, wiele razy bardzo groźnie kontratakowali i wywalczyli kilka rzutów wolnych z groźnych dla nas pozycji. To ma być najsłabszy przeciwnik? Absolutnie nie!

Po piąte — przyszłość selekcjonera. Na razie deklaruje, że nawet w przypadku porażki w Chorzowie sam nie ustąpi ze stanowiska.

— Zawsze powtarzam, że chcę być oceniany na podstawie wyników, a nie stylu, w jakim zostały osiągnięte. Powtarzam też, że po jednym nieudanym meczu nie zrezygnuję. Ustąpię dopiero wtedy, jeśli nie zakwalifikujemy się do mistrzostw świata. A jestem niemal pewien, że pojedziemy na finały, nawet po takiej drugiej połowie jak ta w Wiedniu.

Artur St. Rolak

Tennis: US Open — Henin-Hardenne odpadła w 4. rundzie

Największe zwycięstwo Petrowej

Broniąca tytułu Justine Henin-Hardenne odpadła w czwartej rundzie wielkoszlemowego turnieju US Open w Nowym Jorku (z pulą nagród 17,75 mln dol.). Po tej porażce Belgijka straci prowadzenie w rankingu tenisistek WTA. Najwyżej rozstawiona w turnieju Henin-Hardenne przegrała 3:6, 2:6 z Rosjanką Nadiędą Pietrową (nr 14.).

„To na pewno największe zwycięstwo w mojej karierze. Nigdy jeszcze nie udało mi się pokonać w Wielkim Szlemie broniącej tytułu zawodniczki. Po wygranym pierwszym secie bałam się, czy nie wypuszczę z rąk przewagi. Zdarzało mi się już przegrywać takie mecze” — powiedziała 22-letnia Pietrowa.

„Nie wiem dlaczego tak się stało, muszę to wszystko na spokojnie przemyśleć. Jestem rozczarowana porażką, ale nie tym, że straciłam pierwsze miejsce w rankingu — powiedziała Henin-Hardenne, która popełniła w meczu 30 niewymuszonych błędów. — Tak naprawdę byłam zaskoczona tym, że po tak długiej przerwie w grze nadal byłam na czele rankingu. Ten turniej okazał się przełomowym momentem w tej sprawie i stało się. Teraz będę musiała się zmobilizować, by wrócić na prowadzenie”.

Miejsce Henin-Hardenne na czele rankingu zajmie sklasyfikowana obecnie na drugim miejscu Francuzka Amelie Mauresmo lub czwarta — Amerykanka Lindsay Davenport. Obydwie awansowały

do ćwierćfinałów. Natomiast szanse objęcia prowadzenia straciła Anastazja Myskina, sklasyfikowana na trzecim miejscu. Rosjanka odpadła już w drugiej rundzie US Open.

Davenport pokonała 7:5, 6:4 Venus Williams (nr 11.), odnosząc 13. zwycięstwo nad rodaczką. Był to 25. pojedynek tych tenisistek, a 12 z nich wygrała Williams, dwukrotna triumfatorka US Open z lat 2000-01.

Szwajcar Roger Federer ma szansę zostać pierwszym od 16 lat tenisistą, który wygra trzy wielkoszlemowe turnieje w ciągu roku, po tym jak triumfował w Australian Open i Wimbledonie. W 1988 roku trzy imprezy z cyklu Wielkiego Szlema wygrał Szwed Mats Wilander.



„To na pewno największe zwycięstwo w mojej karierze” — powiedziała Pietrowa
Fot. EPA-ELTA

17 września w Atenach rozpoczną się XII Igrzyska Paraolimpijskie

Szlachetne współzawodnictwo

Po zakończeniu Igrzysk Olimpijskich w Atenach spotkają się najlepsi niepełnosprawni sportowcy, by w ciągu dwóch tygodni września (17-28) rywalizować między sobą w XII Igrzyskach Paraolimpijskich.

Generalną ideą Igrzysk Paraolimpijskich jest możliwie jak najściślej przestrzeganie zasad poszczególnej dyscypliny olimpijskiej. Grecki przymiotnik para oznacza zamknięty — Igrzyska Paraolimpijskie są bowiem sportem elitarnym, zarówno pod względem organizacji, jak i przebiegu zawo-

dów. W zawodach uczestniczyć będzie około 4000 zawodników, ze 130 krajów, w tym 20 sportowców z Litwy. W Barcelonie przedstawiciele Litwy zdobyli siedem medali, w Atlancie aż jedenaście, natomiast w Sydney tylko trzy kruszce. „Nie wątpię, że w Atenach wywalczymy medale. Wierzę, że będzie się nam powodziło lepiej niż w Sydney” — powiedział dziennikarzom Vidas Stankevičius, prezes Litewskiego Komitetu Paraolimpijskiego.

Konkurencje paraolimpijskie odbywać się będą w tych samych

obiektach, w których wcześniej odbywały się Igrzyska Olimpijskie. Niektóre z tych obiektów zostaną jednak dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych (sportowców i widzów). Wioska Paraolimpijska będzie częścią Wioski Olimpijskiej.

Dla wszystkich uczestników Igrzyska Paraolimpijskie są najważniejszym wydarzeniem sportowym w ich życiu. Ponad 4000 sportowców zaangażuje się w szlachetne

współzawodnictwo w celu osiągnięcia najlepszych wyników i życiowych rekordów.

W celu zapewnienia wszystkim równych szans w uczestniczeniu w Igrzyskach Paraolimpijskich, po raz pierwszy w historii, zrezygnowano z pokrywania przez zawodników kosztów uczestnictwa. Dzięki temu gestowi organizatorzy mają nadzieję na zminimalizowanie różnic między uczestnikami Igrzysk Olimpijskich i Paraolimpijskich.

Sprintem

• Koszykarski klub Žalgiris Kowno, który w minioną sobotę obchodził swoje 60-lecie, rozpoczyna w Hiszpanii przygotowania do nowego sezonu. Koszykarzom nie będzie mógł towarzyszyć trener Antanas Sireika, któremu lekarze zdiagnozowali zapalenie płuc. Sireika zaczął niedomagać jeszcze w Atenach, a po powrocie na Litwę musiał jeszcze uczestniczyć w różnorodnych imprezach i rozchorował się na dobre. Do drużyny dołączył już Tanoka Beard, który powrócił z USA. Zgrupowanie w Hiszpanii potrwa do 20 września. Pierwsze spotkanie w nowym sezonie Euroligi Žalgiris rozegra 1 listopada na własnym parkiecie. Jego przeciwnikiem będzie aktualny mistrz Euroligi Maccabi Tel Awiw. W kowieńskiej ekipie nadal będzie grać Arvydas Sabonis.

• Prezydent Gwinei, Lansana Conte nagrodził piłkarzy swego kraju dwoma traktorami i ziemią w uznaniu za zwycięstwo (4:0) nad Botswaną, które dało reprezentacji Gwinei prowadzenie w grupie eliminacji do mistrzostw świata 2006 r. „Prezydent postanowił przyznać piłkarzom specjalne nagrody, działki gruntu i dwa traktory” — poinformował minister sportu Gwinei, Fode Soumah. Minister nie wyjaśnił, dlaczego piłkarze dostali dwa traktory, ale Gwinejczycy przypuszczają, że dar wiąże się z ideą prezydenta, który zachęca obywateli do pracy na roli w sytuacji, gdy w kraju brakuje ryżu.

• Chińskie władze redukują plany budowy obiektów sportowych na igrzyska w 2008 roku. Zamiast dziesięciu nowych stadionów w Pekinie, powstanie pięć — informują miejscowe media. Z wielomiliardowych inwestycji, jakie są planowane przed igrzyskami, ponad 2 miliardy dolarów ma kosztować budowa nowych, supernowoczesnych obiektów sportowych. Kilka z nich jest już w trakcie realizacji. Coraz częściej jednak podnoszą się głosy o konieczności redukcji kosztów. „Pekin zamierza skorygować plany i zamiast dziesięciu nowych stadionów wybudować tylko pięć” — napisał dziennik People's Daily.

• obrońca Janne Niinimäe pokłócił się z trenerem Raimo Summanenem i opuścił reprezentację Finlandii, uczestniczącą w rozgrywkach o Puchar Świata w hokeju na lodzie. „Jego decyzję traktujemy jako godną politowania, ale teraz skoncentrujemy się na turnieju” — napisała fińska gazeta „Iltalehti”, podkreślając, iż drużyna narodowa znajduje się w kryzysie. Dziennikarze ponadto postawili pytanie, jak długo trener Summanen pozostanie na swoim stanowisku. Bezpośrednim powodem nieporozumienia była podobno wypowiedź trenera po remisowym 4:4 meczu ze Szwecją (Finowie dwukrotnie prowadzili różnicą dwóch bramek), iż nie wszyscy zawodnicy w tym spotkaniu grali twardo i „powinni coś z tym zrobić, by się przebudzić”. Słowa te do tego stopnia uraziły obrońcę New York Islanders, że postanowił rozstać się z reprezentacją.

ŚRODA 8. IX



6.00 Dzień dobry
9.00, 18.45
S. „Komisarz Rex”
10.15, 17.30 S. „I znów
ci Stywensonowie”
10.40 Reality show
„Uczeń”
11.30 Wieczorny autograf
12.10 Popołudnie
z Čekuoilesem
12.40 Pytanko
12.55 Drogi. Samochody.
Ludzie
13.20 W interesie
społeczeństwa
14.15 Lotnisko
14.30 Toyota Yaris Cup
14.50 Dobry nastrój
16.30 Filmy anim.
17.20 Wiadomości (ros.)
18.05 Film anim.
18.30 Dziennik
19.40 Blisko-daleko
20.25, 22.09 Loteria
„Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Klub prasowy
22.10 Poglądy Bartkusa
23.00 Wiadomości
23.10 Dramat
„To był wspaniały
wieczór”

2

14.55 Filmy anim.
16.10 Retrospektywa
17.25 Trembita
17.35 Magazyn
wspólnot
narodowych
17.55 Menora
18.00 Podróże
18.30 Proszę o głos
19.30 Wiadomości
20.00 Znamiona czasu
20.50 Asystent
na jeden dzień
21.30 Panorama
22.10 Dokumentalistyka
światowa
23.05 Pokolenie
pieniądza



6.30 Rowerowy show
6.50 Filmy anim.
7.45 Reality show
„Sejmowy hotel”
8.15 Okna
9.10 S. „Libertada”
10.05 S. „Luz Maria”
10.55 Kocha, nie kocha.
Randka w ciemno
11.55 Komedia
„Prawie bohaterowie”
13.35 Filmy anim.
15.00 S. „Luz Maria”
16.40 S. „Libertada”
17.40 Okna
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra
„Chwila szczęścia”
20.00 Rowerowy show
20.20 Narodowa
liga muzyczna
21.25 Reality show
„Sejmowy hotel”
22.00 Wiadomości
22.35 S. „Nash Bridges”
23.40 S. „Strażnik”

4

6.45, 17.55 Próba władzy
7.00, 18.10 S. „Ukryta
namiętność”
8.00 Telewizyjna
8.15, 16.55 S. „Niewinna
Joanna”
9.10 S. „Niebezpieczne
więzi”
10.15 Najstraszniejsze
kadry życia
11.15 S. „Męskie gry”
13.00 Kamera VRS
13.40 S. „Flipper 3”
14.30 Program muz.

„Mama wbrew
swojej woli”
19.15, 0.05 S. „Dapkusowie
i Butkusowie II”
20.00 Dziś
20.20 Pora zmierzchu
21.10 Film przyg.
„Ogień
nad Amazonką”
22.55 Budując dom
23.35 Turzy róg
0.45 Rozrywki SMS
2.45 Telegra
„Rozbierz mnie”
5.00-6.40 DW

3

7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45 Pomoc TV
8.15 Nomeda
9.10 S. „Dzikuska”
10.10 S. „Potok
namiętności”
11.10 Nie zgadzam się
12.20 Komedia
„Farma balonów”
14.05 Dla dzieci
15.45 S. „Rebeka”
16.40 S. „Dzikuska”
17.40 Nomeda
18.45 Wiadomości
19.10 Piłka nożna.
Litwa-San Marino
21.05 Pomoc TV
21.35 Film krym.
„Koledzy”
22.45 Wiadomości
23.15 S. „X-Files”
0.15 Po obu stronach
muru
1.10 S. „Zonaty i dzieciaty”

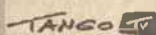


8.00 Z Wilna
8.20 Stolica
8.40 Prawo i człowiek
9.05 Podoba się
— oglądaj
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. „Złodziejka”
11.30 Nowości
kulturalne
11.50 Romantyka
romansów
12.30 Kto jest
gospodarzem domu
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. „Czerwona
kapela”
15.00 Wiadomości
15.10 Petersburg
czas i miejsce
15.40 Z Moskwy
16.00 Wiadomości
16.15 Film fab.
„Nie płacz,
dziewczyno”
17.30 Film anim.
17.45 S. „Zwyczajne
prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.25 Dach
językiem polskim
19.45 S. „Złodziejka”
20.30 „Geras”
20.55 S. „Czerwona
kapela”
21.40 Wiadomości
22.00 Z Wilna
22.20 Stacja marzeń
23.00 Biblia rybaka
23.30 Orientacja SMS

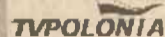


7.30 Światło Ewangelii
8.15 Program muz.
8.30 Bądźmy zdrowi
9.00 Prowincja
9.25 Koncert
9.50, 19.55
Nieruchomości:
kupno, sprzedaż,
zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab.
„Wróg mego wroga”

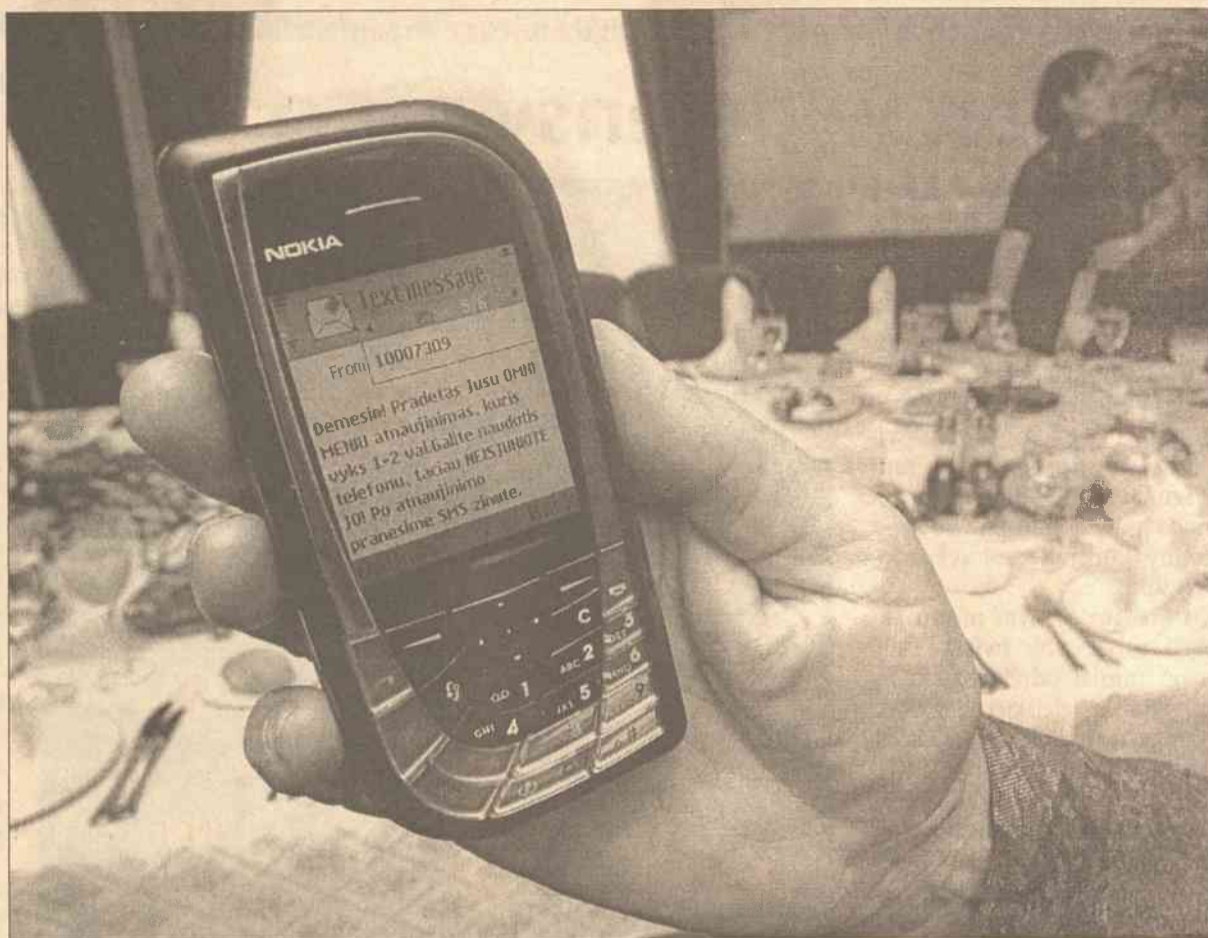
19.25 Świat książek
20.05 Film fab. „Mysliwi”
22.00 Film dok.



10.10 Telesklep
10.25 Film dok.
10.50, 14.00 Tangorama
Live
12.15 S. „Tarzan”
13.10 S. „Xena”
15.30 Film anim.
16.00 Inne życie
17.00 S. „Tajny agent”
18.00 Film anim.
18.30 S. „Xena”
19.30 Tangorama
Extremy
21.00 S. „Cobra 11”
22.00 Dramat „Kukulka”
23.55 Znajomość SMS



7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Kawa czy herbata
10.05 Budzik
— program
dla dzieci
10.30 S. anim.
„O dwóch takich,
co ukradli księżyc”
11.00 „Zielona karta”
— telenowela dok.
11.25 Smolik i przyjaciele
— koncert
11.55 Anna Dymna:
Spotkajmy się
— magazyn
12.25 Plus minus
— magazyn
ekonomiczny
12.50 Powstańcy — cykl
o Powstaniu
Warszawskim
13.00 Wiadomości
13.15 S. „Pokój 107”
13.45 Wieści polonijne
14.00 „Plebania”
— telenowela
14.25 „Kolumbowie
w kolorze feldgrau”
— film dok.
15.10 „Przyśnił mi się sen
powrotu”
— film dok.
15.35 Budzik
— program
dla dzieci
16.00 S. anim.
„O dwóch takich,
co ukradli księżyc”
16.25 Smaki Europy
16.35 Studio sport
Tour de Pologne,
III etap
Ostróda-Bydgoszcz
18.00 Teleexpress
18.15 Odkrywanie
przeźreni
18.30 Urząd w Kościele
— reportaż
19.00 Selekcja
— program wojskowy
19.20 Zabawy
językiem polskim
19.45 Anna Dymna:
Spotkajmy się
— magazyn
20.10 Powstańcy — cykl
o Powstaniu
Warszawskim
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.53 Sport
20.59 Pogoda
21.35 „Przyśnił mi się sen
powrotu”
— film dok.
22.00 „Pomiędzy wilki”
— dramat
23.35 „Zielona karta”
— telenowela dok.
0.05 Ze sztuką na ty:
Gałęzie pewnego
drzewa
0.25 Smaki Europy
0.40 Kronika
Tour de Pologne



Klienci największej litewskiej spółki łączności komórkowej „Omnitel” od tej chwili będą mogli w uproszczony sposób korzystać z informacji o programach i nowościach grupy środków medialnych TV3, a także głosować podczas różnych programów. W tym celu nie trzeba będzie zapamiętywać krótkich numerów oraz kodów SMS-ów. To wszystko znajdzie się w menu telefonu komórkowego.

Fot. ELTA



Wilno, ul. Pylimo 17

REPERTUAR
NA 8 WRZEŚNIA

Wielka sala
„Harry Potter i więzień Azkabanu” — godz. 14.30.
„Król Artur” — godz. 12.00,
18.45.
„W głębi oceanu” — godz.
17.00.
„Troja” — godz. 21.15.

Sala 88
„Scooby 2: monstra uwolniona” — godz. 13.00, 17.00.
„21 gramów” — godz.
14.45, 18.45.
„Dewd” — godz. 21.00

Biuro turystyczne
„Dvarinta”
poszukuje
w Polsce partnerów
do współpracy

Oferujemy:
* Rezerwację tanich hoteli
w Wilnie i w całej Litwie

* Wycieczki w jęz. polskim, litewskim, rosyjskim, angielskim

* Wizy do Rosji, na Białoruś,
Estonii, tranzytowe na Ukrainę

* Wypoczynek w Turcji, Hiszpanii, Tunezji

Vilnius, ul. Sierakausko 15-4, tel. / faks: 5 233 44 46

(Zam. 392)

Gwiazdy mówią, że dziś ...

BARAN. Dzisiaj cały czas się kontroluj. Jedno złe posunięcie sprawi, że zawał się Twoje plany. W miarę możliwości ogranicz wydatki. Dobrych rad w sprawach finansowych może udzielić Ci osoba spod znaku Byka. Skorzystaj z nich, a dobrze na tym wyjdiesz. Drobne prace w domu sprawią Ci satysfakcję.

BYK. To będzie dla Ciebie ważny i twórczy dzień. W pracy wykazesz się dużą wyobraźnią i konsekwencją w działaniu. Pozwoli Ci to na szybką realizację planów związanych z najbliższą przyszłością.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj będziesz wyjątkowo nerwowy i niespokojny. Trudno Ci będzie usiedzieć na jednym miejscu. Panuj więc nad emocjami i nie prowokuj konfliktów swoim zachowaniem. Księżyc w Twoim znaku sprawia, że jesteś wyjątkowo aktywny tak fizycznie jak i umysłowo. Nie rób jednak zbyt wielu rzeczy naraz.

RAK. Dzisiaj skup się na sobie i swoim zdrowiu. Nie bagatelizuj nawet najmniejszych dolegliwości. Jeśli nie pozbedziesz się ich domowymi metodami, to staraj się porozmawiać o nich z lekarzem.

LEW. Twoja patronka Wenus roztacza nad Tobą swoje opiekuńcze skrzydła. Dzięki jej korzystnym wpływom możesz osiągnąć duże sukcesy w pracy. Zwłaszcza, jeśli związana jest z kulturą lub sztuką. Pojawi się także szansa na powiększenie majątku i korzyści finansowe. Możesz teraz wiele zdziałać.

PANNA. Bez obawy kontynuuj rozpoczęte sprawy i zadania. Nic nie stanie na przeszkodzie aby doprowadzić je do szczęśliwego zakończenia. Potrzebna jednak większa ostrożność w kontaktach z otoczeniem. Zwłaszcza ze współpracownikami. Trzymaj swoje nerwy na wodzy i nie pozwól wyprowadzić się z równowagi.

WAGA. Dzisiaj także nie oczekuj dobrych wyników w swoich działaniach. Niektóre podjęte przez Ciebie decyzje okażą się błędne i przysporzą Ci kłopotów. Wszelkie interesy i transakcje tylko wtedy się powiedzą, jeśli będziesz działał ostrożnie i bez emocji.

SKORPION. Dzisiaj Twoja aktywność może być bardziej uciążliwa niż przydatna. Postępuj więc tak, abyś nikomu się nie naraził a sobie nie zrobił krzywdy. Jeśli tylko zapanujesz nad swoimi emocjami, to w życiu rodzinnym jak i zawodowym nie powinno być poważniejszych problemów. Warto odnowić stare znajomości.

STRZELEC. Dzisiaj bądź rozważny w swoich działaniach. Zbyt duża pewność siebie może narazić Cię na niepotrzebne kłopoty jak również konflikty z otoczeniem. Staraj się świadomie niczego nie komplikować ani nie przyspieszać.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj, jak zwykle u Koziorożców, praca znajduje się na pierwszym miejscu. Jesteś najbardziej pracowitym ze znaków zodiaku. Jednak Twój pracoholizm może niekiedy drażnić otoczenie. Zwłaszcza osoby najbliższe nie zawsze są w stanie zrozumieć, że wolisz posiedzieć w pracy zamiast pójść do kina.

WODNIK. Dzisiaj spotkasz się z ciekawymi propozycjami pracy. W rzeczywistości jednak nie wszystkie są tak atrakcyjne jak na to wygląda. Nie daj się zwieść pozorom i dobrze zastanów zanim podejmiesz decyzję. Nie rezygnuj jednak z żadnej okazji, dzięki której możesz powiększyć stan swojego bankowego konta.

RYBY. Wenus wchodzi do znaku Lwa. Z tej pozycji będzie czuwać nad powodzeniem Twoich spraw nie tylko uczuciowych. Masz zapewniony sukces w działalności kulturalnej i twórczej. Otaczający Cię ludzie będą życzliwi i w razie potrzeby skłonni do pomocy. Je-



OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Masaż. Przyjeżdżamy do domu. Niedrogo. Konsultacja lekarza według metod medycyny nietradycyjnej.
Vilnius, tel. 8 653 57793 (godz. 11-19).

PRACA

Szkoła podstawowa w Mościskach zatrudni nauczyciela z chemii na 6 godz. pracy tygodniowo.
Rej. wileński, tel. 259 21 02, 8 682 54380

Kobieta (44 lata) poszukuje pracy (jęz. polski, litewski, rosyjski, obsługa komputera).
Vilnius, tel. (8 5) 267 09 20

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię ziemię w Wilnie lub w promieniu 20 km od stolicy.
Tel. 8 698 01527, 8 68743761

Nieopodal Trok sprzedam nowy, murowany, dwupiętrowy dom z wygodami, kominkiem, garażami i zabudowaniami gospodarczymi.
Tel. 8 651 75180

Sprzedam 1,55 ha ziemi ornej (4 km od Mejszagoty) w rej. wileńskim, cena umowna.
Tel. 254 92 24, 8 614 76778

Sprzedam 45 arów ziemi pod budowę (droga, elektryczność, obok jezioro). Rej. wileński, tel. 254 92 24, 8 614 76778

Sprzedam części zamienne do BMW. Tel. 242 99 05 (od godz. 17.00)

Sprzedam suknię ślubną z dodatkami (wzrost 175 cm). Cena 3200 Lt. Tel. 8 698 04002, (8 5) 212 84 38

Kupię dawne pocztówki, fotografie, banknoty.
Tel. 232 80 93

Bardzo tanio sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

- 0,6x0,3x0,2
- 0,6x0,15x0,2
- 0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce.
Vilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

USŁUGI

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, futryn, framug, wstawianie.
Tel. 8 676 75756, Stanisław

Proponuję wycieczki po Wilnie i w Trokach, w jęz.: polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim. Tel. 8 650 59076

DO WYNAJĘCIA

Wynajmę pokój w centrum Wilna dla zakwaterowania pielgrzymów.
Vilnius, tel. 8 673 38624

Wynajmę pokój jednej osobie bez nałogów we własnym domu z wygodami w Wilnie lub w okolicach Wilna. Opłata — 300 Lt. Vilnius, tel. 8 658 79504

(Zam. 028)



LIENAS PRODUKCIJA CUKIERKÓW
UŽDAROI ANČIŲ BENDROVĖ
Vilnius, tel. 265 32 61

UAB "Varinés Sistemas"
WANNY Z MASY GRANITOWEJ FIRMY "VISPOOL"
▲ Hydraulika ▲ Wodociągi
▲ Ogrzewanie ▲ Wanny i brodziki (dla do kabin)
Zapraszamy do współpracy hydraulików!
Vilnius, Savanorių pr.22, tel. +370 5 210 52 56, tel./faks. +370 5 210 52 55, tel.kom. +370 614 21165.
(Zam. 393)

WILEŃSKA GIEŁDA PRACY PROPONUJE

Informacja telefoniczna 8 5 272 50 77

Oferta pracy

| | | | |
|------------------------|--|------------------------|---|
| Zawód | tokarz | Zawód | kamieniarz |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt | Wynagrodzenie | od 500 Lt |
| Wymagania | świadectwo kwalifikacyjne, doświadczenie pracy | Wymagania | doświadczenie pracy |
| Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Sagmina” | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Ulgis” |
| Informacja | tel. (8 5) 264 06 75 | Informacja | tel. (8 5) 232 40 37 |
| Adres | Savanorių 197 | Adres | Savanorių 197 |
| Zawód | ślusarz montażowiec | Zawód | kamieniarz-polerowacz |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt | Wynagrodzenie | od 500 Lt |
| Wymagania | (według wykonanej pracy) doświadczenie pracy | Wymagania | doświadczenie pracy |
| Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Sagmina” | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB „Ulgis” |
| Informacja | tel. (8 5) 264 06 75 | Informacja | tel. (8 5) 232 40 37 |
| Zawód | tapicer | Zawód | kamieniarz-frezjer |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt | Wynagrodzenie | od 500 Lt |
| Wymagania | doświadczenie pracy | Wymagania | doświadczenie pracy |
| Nazwa przedsiębiorstwa | Przeds. R. Gvezdauskasa "Ramirus" | Nazwa przedsiębiorstwa | UAB "Itališkas sodas" |
| Informacja | tel. (8 5) 278 86 02 | Informacja | tel. (8 5) 212 06 99 |
| Zawód | restaurator mebli | Zawód | barman |
| Miejsce pracy | Wilno | Miejsce pracy | Wilno |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt | Wynagrodzenie | od 500 Lt |
| Wymagania | doświadczenie pracy | Wymagania | doświadczenie pracy |
| Nazwa przedsiębiorstwa | Przeds. R. Gvezdauskasa "Ramirus" | Nazwa przedsiębiorstwa | VŠI "Indrės veterinarijos gydykla" |
| Informacja | tel. (8 5) 278 86 02 | Informacja | tel. (8 5) 238 75 33 |
| Zawód | tapiczerzy-krawcy | Zawód | lekarz weterynarii |
| Miejsce pracy | Wilno | Wykształcenie | wyższe |
| Wynagrodzenie | od 500 Lt | Miejsce pracy | Wilno |
| Wymagania | doświadczenie pracy | Wynagrodzenie | od 500 Lt |
| Nazwa przedsiębiorstwa | Przeds. R. Gvezdauskasa "Ramirus" | Wymagania | praca na dwie zmiany, doświadczenie pracy |
| Informacja | tel. (8 5) 278 86 02 | Nazwa przedsiębiorstwa | VŠI "Indrės veterinarijos gydykla" |

ODWIERTY WODY Nowoczesny niemiecki sprzęt

- URZĄDZENIE ODWIERTÓW
- MONTAŻ SZWEDZKICH SYSTEMÓW ZAOPATRZENIA W WODĘ
- MONTAŻ FILTRÓW WODY PITNEJ
- SPRZĘT DO GROMADZENIA WODY

KAUNO HIDROGEOLOGIJA
www.hidrogeol.lt
(Zam. 170)

Przedstawicielstwo w Wilnie, tel. (8-5) 215 09 69, tel. kom. (8-698) 0 89 04.

UAB ŽYBARTUVA proponuje:

- ◆ Nagrobki granitowe
- ◆ Elementy granitowe wystroju wnętrza
- ◆ Kominki, parapety, schody, blaty kuchenne
- ◆ Produkcja wg zamówień indywidualnych i z poradą specjalistyczną
- ◆ Duży wybór, wysoka jakość

CENY PRODUCENTA UDZIELAMY ZNIŻEK: Vilnius, Kirtimų 11, „Paminklų turgus”, (8 5) 260 26 65
Zakład produkcyjny: Baltoji Vokė, Durpininkų 1b, tel. (+370 380) 43 328

PRENUMERATA na wrzesień trwa tylko do 20 sierpnia!

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 80 Lt (4 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 68 Lt (4 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 20 Lt (4 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.
Przelew można dokonać na konto: VŠI "Vilnijos žodis", bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdinkų 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)
W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE!

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ!

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Dešimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu **8 900 40017** Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

ELEPHAS
KNYGYNAS • KSIĘGARNIA
Vilnius, Olandų 11, tel. 215 30 55, poczta el. elephas@takas.lt

Księgarnia „ELEPHAS” proponuje prenumeratę czasopism z Polski. Prenumeratę można rozpocząć od dowolnego numeru z miesięcznym uprzedzeniem. Odbiór w księgarni.

Szeroki wybór, około 200 pozycji

JUŻ SĄ ĆWICZENIÓWKI DO SZKOŁY

Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

KURIER WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

ul. Dunojaus

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro, tel./faks. 5 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

Europejczycy we wczesnym średniowieczu byli wysocy —

Ocieplenie a wzrost

Mieszkańcy Europy Północnej we wczesnym średniowieczu byli niemal tak wysocy jak obecnie — informuje strona internetowa Uniwersytetu Stanowego Ohio.

„Ludzie wczesnego średniowiecza byli wręcz o kilka centymetrów wyżsi niż ludzie żyjący setki lat później, w przeddzień rewolucji przemysłowej” — mówi autor badań Richard Steckel, profesor ekonomii z Ohio State University.

Steckel analizował dane dotyczące wzrostu, jakie uzyskał z tysięcy szkieletów. Te pochodzą z miejsc pochówków na północy Europy (Islandii, Szwecji, Norwegii, Wielkiej Brytanii i Danii) z IX-XIX w.

Badacz stwierdził, że średni wzrost nieznacznie malał w wiekach XII-XVI w. Najniżsi byli ludzie w wiekach XVII-XVIII. Wtedy mieszkańcy Europy Północnej stracili średnio ponad 6 cm wzrostu. Straty tej nie odzyskali w pełni do pierwszej połowy XX w. Według analiz Steckela, Europejczykom wzrostu ubywało ze średnio

173,4 cm we wczesnym średniowieczu do średnio 167 cm w XVII i XVIII w.

„Średni wzrost to bardzo dobry sposób pomiaru dostępności i skali zaspokajania podstawowych potrzeb, opieki lekarskiej i kontaktu z chorobami” — opowiada Steckel.

W opinii badacza wybujałość Europejczyków średniowiecza mogła mieć związek z klimatem. Steckel przypomina, że rolnictwo w latach 900-1300 skorzystało na okresie ocieplenia. Temperatury były wówczas nawet o 2-3 stopnie wyższe niż w późniejszych wiekach.

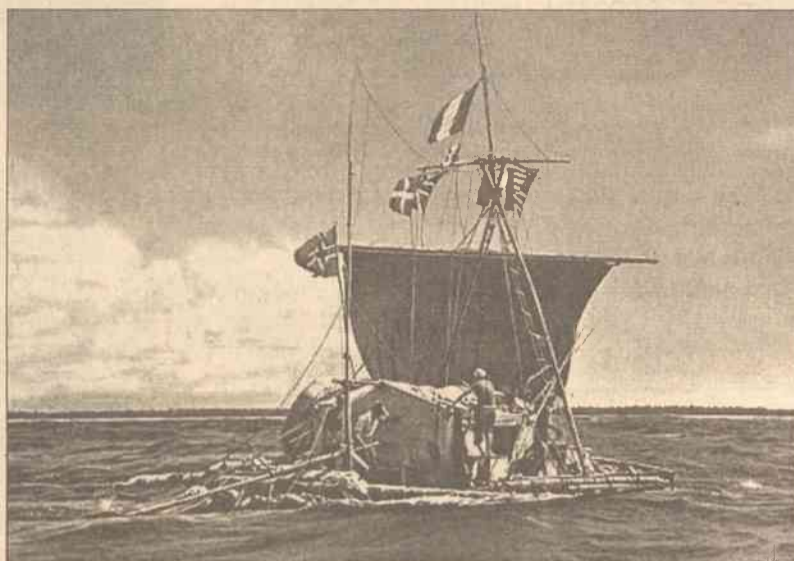
Ta różnica temperatur wydłużyła o 3-4 tygodnie sezon wegetacyjny w wielu zasiedlonych rejonach na północy Europy. Można też było uprawiać wcześniej niedostępne, wyżej położone ziemie. Populacje ludzkie w średniowieczu były stosunkowo od siebie izolowane, a przez długi czas w badanym rejonie nie powstawały duże miasta. Pomogło to chronić ludzi przed szerzeniem się poważnych chorób.

onet.pl

A PROPOS...

Replika tratwy Kon-Tiki wyruszy na Pacyfik w 2005 r. —

Śladami Heyerdahla



Norweski podróżnik, archeolog i etnolog Thor Heyerdahl dotarł oryginałem w 1947 roku z wybrzeża Peru do polinezyjskiego atolu Raroia, przepływając ponad 8000 kilometrów
Fot. archiwum

Replika tratwy Kon-Tiki, którą Thor Heyerdahl w 1947 roku odbył podróż przez ocean, wyruszy w 2005 roku na Pacyfik. Załoga, wśród której będzie jeden z wnuków słynnego norweskiego badacza i podróżnika, zbada ekologiczne zagrożenia dla oceanu — podali organizatorzy wyprawy.

Kopia Kon-Tiki wyruszy z Peru, kierując się w stronę Tahiti, około 500 km na zachód od atolu Raroia na Polinezji, gdzie przed laty wylądował Heyerdahl po przepłynięciu 8 tysięcy km w ciągu 101 dni.

Swoją podróżą na tratwie z drzewa balsa, zbudowanej metodami Indian, a nazwanej imieniem inkaskiego bóstwa słońca, Heyerdahl udowodnił, że starożytne cywilizacje były w stanie żeglować przez ocean — mimo iż zdaniem

ekspertów tratwy nadawały się jedynie do żeglugi wzdłuż brzegów ładu.

„Tym razem chcemy zwrócić uwagę na zagrożenia dla środowiska — powiedział przywódca wyprawy Torgeir Saeverud Higruff na konferencji prasowej. — Od lat 40. zaszło przecież wiele zmian”. Ekwadorska puszcza, w której Heyerdahl znalazł drzewo balsa do budowy tratwy, została wycięta. Ocieplenie klimatu zagraża rafom koralowym i jest przyczyną gwałtownych sztormów na Pacyfiku.

Nowa tratwa, ochrzczone imieniem polinezyjskiego bóstwa morza — Tangaroa — ma być wykonana z tych samych materiałów co słynna Kon-Tiki, ale zostanie wyposażona w panele solarne, dzięki którym będzie mogła przesyłać do Internetu zarejestrowane obrazy.

Wyprawa Tangaroa będzie dysponować budżetem w wysokości 6,2 milionów koron norweskich (899200 USD). Tratwa, którą jeszcze trzeba będzie zbudować, ma wypłynąć z peruwiańskiego portu Callao 28 kwietnia — w rocznicę początku podróży słynnego Norwega.

Załogę Kon-Tiki stanowiło pięciu Norwegów i Szwed. Podobnie zapowiada się skład załogi Tangaroa — liczy ona sobie pięciu Norwegów i Szweda. „Brakuje nam jeszcze dobrego nawigatora” — powiedział Saeverud Higruff. PAP

Heyerdahl, jedna z najbardziej słynnych postaci XX w., napisał kilkanaście książek, a w 1951 roku dostał Oscara za dokumentalny film o Kon-Tiki. W 1970 roku pokonał trasę przez Atlantyk na wykonanej z papirusu łodzi Ra II. Zmarł w 2002 roku, w wieku 87 lat. Jego balsowa tratwa, zbudowana bez użycia śrub i gwoździ, wyposażona w czworokątny żagiel, znajduje się w muzeum w Oslo.

Europa skażona nuklearnymi testami

Opad był nieznaczny

Amerykańskie testy nuklearne w Nevadzie w latach 50 spowodowały skażenie w Europie, twierdzą brytyjscy naukowcy.

Brytyjczycy przeanalizowali próbki ziemi pod kątem zawartości substancji promieniotwórczych takich jak pluton, rad i cez. Do badań wykorzystano glebę przechowywaną w instytucie Rothamsted, który kolekcjonuje próbki ziemi od 1843 roku.

W glebie pobranej w Wielkiej Brytanii w połowie lat 50 znaleziono pluton pochodzący z amerykańskich bomb atomowych zdetonowanych w Nevadzie w 1952 i 1953 roku. „Każy ładunek nuklearny ma wyjątkową charakterystykę, jakby swój własny podpis.

Są nim rodzaje izotopów jakie zastosowano do konstrukcji bomby. W tym przypadku były to dwa różne izotopy plutonu” — mówi profesor Keith Goulding z instytucie Rothamsted.

Zdaniem naukowców przeprowadzone badania po raz pierwszy dowiodły, że amerykańskie testy spowodowały skażenie w Europie. Eksperci uspokajają jednak, że radioaktywny opad był nieznaczny i nie stanowił zagrożenia dla zdrowia. Brytyjczycy przeanalizowali też próbki z innych lat i wykryli w nich m.in ślady katastrofy elektrowni atomowej w Czarnobylu na Ukrainie i detonacji próbnego ładunku nuklearnego na atolu Bikini na Pacyfiku. BBC Opr. W. D.

Pogoda

Ochłodzenie

Dziś opady, wiatr w porach 15-20 m/sek., temperatura 12-17 stopni.

Jutro raczej bez deszczu, wiatr. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 13-18 stopni.

Kalendarium

* Środa (8. IX) jest 252 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 114 dni.

* Znak Zodiaku — Panna.

* Imieniny: Marii, Klementyny.

* Wschód Słońca — 6.39, zachód — 19.53.

* Długość dnia 13 godz. 14 min. * Księżyc. Ostatnia kwadra — od od 6 września.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 8 września 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

| Nazwa waluty | Lt/za jedn.walut. |
|--------------------------|-------------------|
| UE euro | 3,4528 |
| Dolar USD | 2,8570 |
| Dolar australijski | 1,9830 |
| 1000 rubli białoruskich | 1,3166 |
| Dolar kanadyjski | 2,1965 |
| Frank szwajcarski | 2,2535 |
| Korona czeska | 0,1089 |
| Korona duńska | 0,4643 |
| Korona estońska | 0,2206 |
| Funt brytyjski | 5,0954 |
| 100 forintów węgierskich | 1,3927 |
| Juanie chińskie | 0,3451 |
| Łat lotewski | 5,2523 |
| Korona norweska | 0,4143 |
| Złoty polski | 0,7853 |
| Rubel rosyjski | 0,0977 |
| Korona szwedzka | 0,3781 |
| 1 mln lir tureckich | 1,8958 |
| Griwna ukraińska | 0,5371 |
| Korona słowacka | 0,0859 |

Bangkok poluje...

...na słonie

Władze miejskie Bangkoku postanowiły przepędzić z miasta około 200 słoni, które przechadzają się majestatycznie po arteriach stolicy, powodując korki i wypadki.

W czasie ostatniej akcji złapano siedem słoni. Zwierzęta wraz ze swoimi opiekunami zostały wysłane do wschodniej Tajlandii. W Bangkoku jest jednak jeszcze około 200 słoni. To przede wszystkim bieda i wycinanie lasów zmusza dozorców słoni do sprowadzania swoich pupilów do miasta. Za dnia zwierzęta zarabiają na siebie, otrzymując pieniądze od zycielnych przechodniów. W nocy ukrywają się przed policją na przedmieściach. Niektóre słonie zginęły lub zostały ranne w wypadkach samochodowych. 100 lat temu w Tajlandii żyło 150 tys. słoni. Teraz na wolności przebywa ponad 2 tys. osobników. Rocznie umiera 150 tych zwierząt. wp.pl



Uśmiechnij się

Babcia mówi do Jasia:

— Ja też kiedyś chodziłam do przedszkola.

— A kiedy?

— Dawno temu.

— Bardzo dawno?

— Bardzo.

— Gdy byłaś jeszcze małą?

Jasiu przybiega z rozdania świadectw i woła od drzwi:

— Tato, ale ty masz szczęście!

— Czemu? — pyta ojciec.

— W tym roku nie będziesz musiał kupować mi nowych podręczników — opowiada Jaś.

— Jak to, szkoła wam zafunduje? — pyta ojciec.

— Nie, zostaje na następny rok!

Kobieta przychodzi do apteki i mówi:

— Poproszę witaminę dla mojego dziecka.

— Jaką: A, B, C, a może D? — pyta farmaceutka.

— A nie ma znaczenia, moje dziecko i tak nie zna liter...

RŪKALŲ NEPILNAMEČIAMS NETURIME

Tabako gaminiat asmenims iki 18 m. neparduodami

Dziennik „Kurier Wileński” i UAB „Philip Morris Lietuva”

zapraszają wszystkich Czytelników dziennika,

w szczególności młodzież do nowego konkursu

„Wyrobów tytoniowych dla nieletnich nie posiadamy”.

Kupon konkursowy z odpowiedziami prosimy przesyłać do 15 września br. włącznie na adres redakcji

„Kuriera Wileńskiego”: Birbinių g. 4A, LT-02121 Vilnius.

1. Od jakiego wieku na Litwie można legalnie nabywać wyroby tytoniowe?

2. Od ilu lat propaguje się program „Wyrobów tytoniowych dla nieletnich nie posiadamy”?

3. Jakie podstawowe kolory ma logo „Wyrobów tytoniowych dla nieletnich nie posiadamy”?

Wśród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy 5 plecaków ufundowanych przez UAB „Philip Morris Lietuva”. Nazwiska zwycięzców zamieścimy w „Kurierze Wileńskim” 18 września br.

Zapraszamy wszystkich do aktywnego udziału w konkursie!